

# ośla luz 1

czyli SZEŚĆ KOPAR NA POLIGONIE





## Sześć ! Siedem ! Dobry dzień !

1

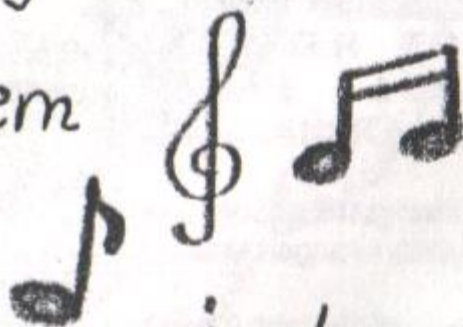
Trzymacie w rękach kawałek pierdół pt. A'la luz czyli Sześć kopar na poligonie . I tyle wstępu bo po co się rozpisywać . W środku znajduje się plakat , który służy do kserowania w jak największych ilościach i rozwieszania go gdzie się da . Nie znamy jego autorów , ale dziękujemy im , za to , że go zrobili . Na końcu znajduje się krzyżówka . Rozwiązaniem jej jest hasło składające się z sześciu liter . Wśród tych , którzy nadesła do nas rozwiązanie , rozlosujemy kilka numerów naszego drugiego zina . Ktoś pomyśli , że to jest chwyt reklamowy . A niech tak myśli bo tak jest . Każdy, kto posiada cokolwiek , co nadawałoby się do wydrukowania niech do nas przyśle . Zobaczymy , pomyślimy . Każdego , który zdecyduje się do nas napisać , prosimy o załączenie znaczka i koperty na odpowiedź . Jeżeli tego ktoś nie uczyni , to szkoda , też postaramy się odpisać . Piszcie co sądzicie o naszych wycieczkach , co się wam podoba a co nie . Przepraszamy za ewentualne błędy , ale nie sposób ich uniknąć . Niektóre wyrazy zostały celowo napisane błędnie . Wszystkiego najlepszego : Umbowi i famili za ksero , Lewemu , Irkowi i Markowi za dyktafony , Barankowi , Hadasowi , wszystkim którzy udzielali wywiadów i pomagali przy robieniu tego zina , tym którzy go robili i każdemu kto sobie tego życzy .

ADRES NA KTÓRY PISZCIE:

TOM BARANOWSKI - A'LA  
AL. PIŁSUDSKIEGO 45/154  
43-100 TYCHY

A teraz kolejka  
dla każdego, a potem

BEEP

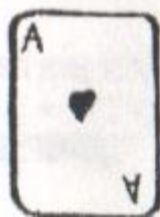


i lecimy m  
m m m

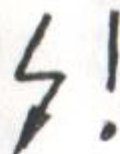
REBUS ŚLĄSKI: (odpowiedź na ostatniej stronie)



W



? odp.





# WŁOCHATY 2

Intro . Wywiad z Włochatymi przeprowadziliśmy listownie . Na pytania odpowiadał Fagas ( F ) . Pytania zadawał A'la luz ( A )

A: Szablonowe pytanie . Aktualny skład .

F: Szablonowa odpowiedź : gitarzysta , basista , perkusista , wokalista , saksofonistka .

A: Śpiewacie wiele przeciwko nazizmowi , rasizmowi . Czy sami jakoś angażujecie się w walkę z tym gównem ?

F: Nie wiem , czy w Szczecinie znalazł byś ludzi bardziej zaangażowanych od nas . Jediną rzeczą którą nie robimy to nie przepuszczamy żadnej okazji .

A: Czy wasza współpraca z Silvertonem była owocna ? Jak się u nich pracowało ?

F: Nie było żadnej współpracy .

A: Czy następny materiał na płytę ( jeżeli takowy planujecie ) też wydacie w komercyjnej firmie ? A może QQRVQ lub inna taka firma .

F: Jeżeli w ogóle uda nam się nagrać nowy materiał na kasetę to wyda go NNNW

A: Co powiecie o waszych inspiracjach : Conflict , Crass .

F: Niezłe kapele .

A: Lubicie Owsiaka ? Co o nim sądzicie ?

F: Nie znamy tego pana i nie mamy ochoty poznawać . Może to co stara się zrobić ma jakiś sens ale dla mnie za dużo w tym pajacowania .

A: Ktoś powiedział , że anarchia jest niemożliwa do wprowadzenia nie ze względu na system czy państwo , ale ze względu na to , że odrzucała by ona ludzi innych , gorszych , chorych , słabszych . Czy zgadzacie się z tym ?

F: To jakaś bzdura . Ten kto tak twierdzi albo jest głupi , albo w poszukiwaniu argumentów przeciwko anarchii zapędził się za daleko . Nie kto inny jak naziści postulują eliminację ludzi chorych i słabych ze społeczeństwa , a co to może mieć wspólnego z anarchią czy anarchizmem , nie wiem . No chyba , że ktoś utożsamia anarchię ze światem , w którym każdy na własną rękę walczy o przetrwanie , ale jak dla mnie jest to kapitalizm i z anarchią nie ma nic wspólnego .

A: Czy macie jakiś związek ze sceną niezależną? Jeżeli tak , to jak on wygląda ? Co sądzicie o niezależności ?

F: Nie wiem co pojmujesz pod pojęciem "scena niezależna " , więc trudno odpowiedzieć na to pytanie precyzyjnie . Nie wiem również co masz na myśli pisząc "niezależność" .

A: Jaki jest wasz pogląd o ludziach , którzy toczą taką rozmowę :

- " Musimy jechać na ten koncert bo potrzebne mi są nowe glany . "

- " Mi też by się przydały . Skroimy kogoś objemy ryja i będzie extra "

i uważają się za prawdziwych punów i anarchistów

F: Dla mnie to absurd . Nigdy nie spotkałem takich ludzi , gdybym spotkał zaproponowałbym im żeby spróbowali zdjąć mi moje buty .

A: Jaka waszym zdaniem , powinna być walka z tego typu ludźmi ?

F: Najpierw siła argumentów potem argument siły

A: Jaka , również waszym zdaniem , powinna być walka z łysymi ? Same pięści , czy mózg ?

F: Na szczęście nie wszyscy wymagają obicia w celu zmiany swojego zachowania czy uprzedzeń .

Dla większości gówniarzy wystarczy parę listów czy telefonów , rozmowa z rodzicami , ewentualnie swobodna wymiana poglądów w ciemnej bramie . Większość łysych , gdy zdaje sobie sprawę , że zostali dokładnie namierzeni bardzo szybko zmienia poglądy . Jeżeli jednak nadal czują się zbyt pewni siebie , zwłaszcza w grupie , trzeba im pokazać , że grupa nie stanowi żadnej ochrony . Dobrze zaplanowana akcja ( z mózgiem ) pozwala znacznie mniejszymi siłami dokopać każdemu , kto na to zasłużył . Czasami niepotrzebne pięści , wystarczy zaskoczenie , szybkość i determinacja .

A: Czy gracie koncerty w całej Polsce ? Jakie są warunki , aby wasz koncert odbył się np. w Tychach ?

F: Gramy wszędzie gdzie nas zaproszą , więc jeżeli mielibyśmy zagrać w Tychach to należało by nas zaprosić .

A: Gdzie graliście waszym zdaniem najlepszy koncert ? Jakies śmieszne wspomnienia ?

F: Nie prowadzimy statystyki dobrych i złych koncertów . Nic śmiesznego nie przychodzi mi do głowy .

A: Jakies z kapel uważacie za obiecujące ? Gdzieś czytałem że lubicie kapelę Guernica y Luno .

F: Jest jedna , może dwie " obiecujące " kapele , ale nie wiem czy ktokolwiek by się ucieszył słysząc o sobie , że jest obiecujący , bo co to właściwie znaczy ? Z Guernicą y Luno łączą nas wspólne koncerty i plany na najbliższą przyszłość



Chcieli-

3 byśmy nagrać razem kilka numerów , spędzić razem najbliższe święta he , he .

A: Co sądzicie o reklamie jaką zafundował wam Silverton : " Minał czas Crass'u , minął czas Conflict-u , nadchodzi era Włochatego - zostań punkiem " ( bo mnie to śmieszy ) ?

F: Szkoda gadać . Na początku trochę się wkurwiliśmy , potem jednak uznaliśmy to za niezły dowcip .

A: Czy waszym zdaniem przy tak niszczycielskiej działalności człowieka , świat przetrwa 100 czy 200 lat ? Jak sobie go wtedy wyobrażacie ?

F: Świat przetrwa , niekoniecznie z ludźmi .

A: Jakie są wasze odczucia na temat życia i świata ? Czy nie zadawaliście sobie pytania "Po co żyć " ?

F: Może kiedyś , gdy byliśmy nieco młodszy . Teraz , gdy w zasadzie wiemy , albo nam przynajmniej się wydaje jak żyć , nie zastanawiamy się nad

światem , tylko próbujemy tworzyć własny .

A: " Mój Bóg jest głodny ... " - w ten sposób przedstawicie swoje stanowisko wobec Boga .

Jaki jest wasz stosunek do Kościoła jako instytucji

F: Taki sam jak do każdej instytucji . Jeżeli komuś do czegoś jest to potrzebne , to jego sprawa .

A: Czy słuchacie innej muzyki poza punkiem ?

F: W ogóle bardzo rzadko słuchamy jakiegokolwiek muzyki ?

A: Pytanie schematyczne , które przeważnie bywa na końcu . Plany na przyszłość .

F: Plany rzadko się sprawdzają , wypowiedziane głośno , na pewno nie zostaną zrealizowane , jak to zazwyczaj bywa . Więc może lepiej nie mówić nic .

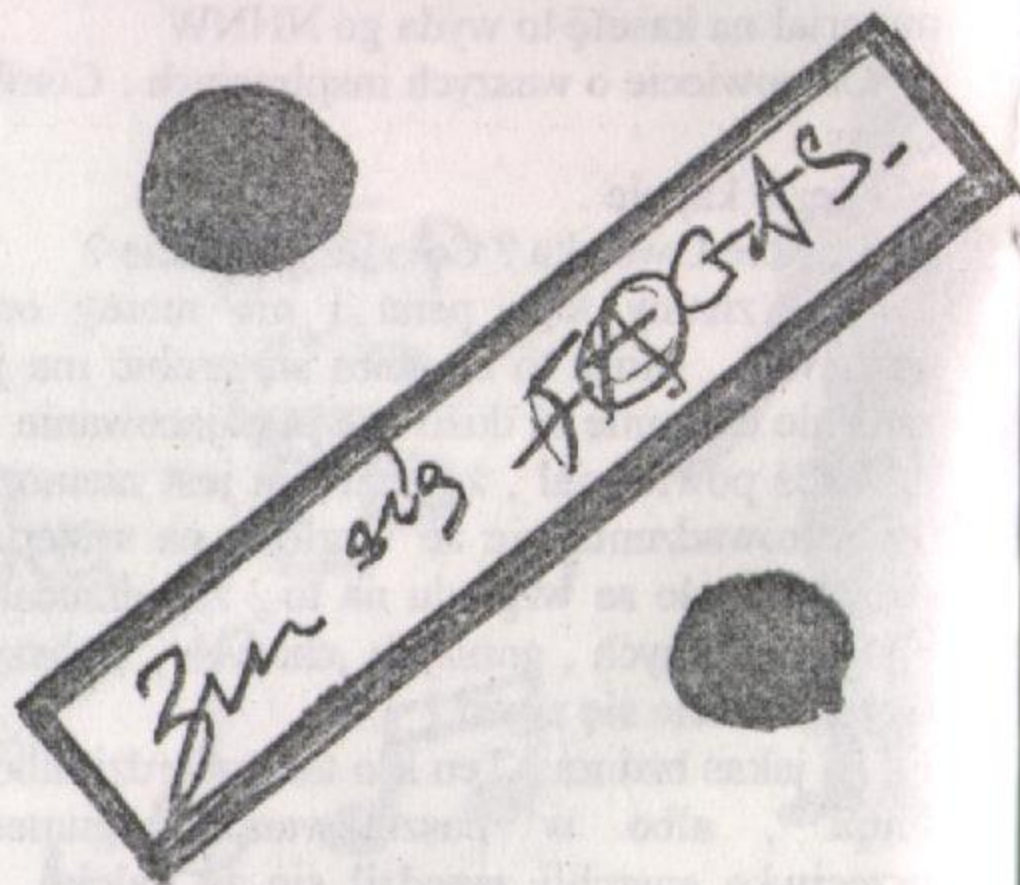
Kontakt :

P.O BOX 68

70-821 Szczecin 12

TUŻ OBOK CIEBIE LUDZIE SĄ PONIŻANI Z POWODU SWOICH PRZEKONAŃ RELIGIJNYCH, KOLORU SÓKRY, POCHODZENIA CZY NAWET WYGLĄDU. NARODOWOŚCI, RASA CZY WYZNANIE - CO ZA RÓŻNICA? MUSIMY PRZECIWSZTAWIĆ SIĘ KAŻDEJ NIEPRAWOŚCI, KAŻDEJ DYSKRYMINACJI, KAŻDEJ FORMIE FASZYZMU. NIE MOŻESZ BYĆ BIERNY TYLKO DLATEGO, ŻE JESTEŚ PACYFISTĄ. NIC NIE USPRAWIEDLIWIA BIERNOŚCI. NIE JESTEŚMY PRZEKONANI O TYM, ŻE PRZEMOC JEST ROZWIĄZANIEM JAKICHKOLWIEK PROBLEMÓW. KOCHAMY POKÓJ. ALE CZY MOŻEMY POZWOLIĆ BY NAZIŚCI ZAWŁADNĘLI NAMI? CHCEMY DAĆ NADZIEJĘ TYM, KTÓRZY UPADAJĄ. KAŻDY KROK PROWADZI DO UPADKU. KAŻDY UPADEK JEST POCZĄTKIEM. I TO TEŻ JEST JAKIŚ POCZĄTEK. ALE JAK DŁUGO JESZCZE BĘDZIEMY CZEKAĆ? JAK DŁUGO JESZCZE BĘDZIEMY PATRZEĆ NA INNYCH? TO MY MUSIMY BYĆ POCZĄTKIEM. WIĘC KIEDY ZOBACZYSZ PROTESTUJĄCYCH LUDZI, KAMIENIE W ICH DŁONIACH I ŁZY W ICH OCZACH, TO NIE MÓW, ŻE TO NIC NIE ZMIENI I ŻE ONI NIE RÓŻNIĄ SIĘ NICZYM OD TAMTYCH PO DRUGIEJ STRONIE. BO ONI WAŚNIE DAJĄ NADZIEJĘ, KTÓRA MOŻE OCALIĆ TEN ŚWIAT WIĘC NA CO CZEKAĆ. TWÓRZ, MYŚL I DZIAŁAJ.

UDERZAJ TERAZ!



Najpierw przyszli po Żydów i nie powiedziałem nic, bo nie byłem Żydem. Potem przyszli po komunistów i nie powiedziałem nic, bo nie byłem komunistą. Potem przyszli po związkowców i nie powiedziałem nic, bo nie byłem związkowcem. A potem przyszli po mnie i nie został już nikt kto by się wstawił za mną.

Pastor Niemoeller



nie kupuj tego ...



Do sporządzenia poniższego artykułu "natchnął" mnie mój kumpel pytaniem: "Co Hitler zrobił to ja wiem, ale co go do tego pchnęło?". Moja odpowiedź brzmiała: "Głupota". Nie był nią zadowolony. Do nauki nigdy się nie garnął więc nie można mu mieć za złe jego niewiedzy. Informacje te zaczerpnąłem ze zwykłej książki do historii. Nie wyczerpują one tematyki zbrodni hitlerowskich, ale w pewnym sensie ukazują o co chodziło temu głupiemu palantowi! I jak wielu młodym ludziom może to imponować?!

4

„Architekt śmierci”. Siedząc w więzieniu po nieudanej próbie objęcia siłą władzy w Monachium, napisał Hitler książkę pt. *Mein Kampf* (czytaj: majn kampf — moja walka), w której ogłosił światu cele narodowosocjalistycznej partii. Książka ta zawierała elementy różnych teorii filozoficznych i przyrodniczych, które autor wyjaśnił na swój sposób. Z teorii walki o byt sławnego przyrodnika Karola Darwina przejął Hitler tezę, że w przyrodzie toczy się nieustanna walka, a zwycięstwo silniejszego jest prawem natury. Teoria ta dotyczyła świata przyrody, ale Hitler przeniósł ją w dziedzinę stosunków międzyludzkich i na tej podstawie twierdził, że rację ma zawsze silny, a słaby powinien mu się podporządkować lub ulec zagładzie.

Wiele myśli zawartych w *Mein Kampf* wzięło Hitler od filozofa niemieckiego Fryderyka Nietzschego, który pod koniec XIX w. sformułował to, co faszyci dokładnie potem realizowali:

[...] *Ogromna większość ludzi nie ma prawa do istnienia. Są oni nieszczęściem dla istot wyższych. Nie przyznaję takim wyrodkom prawa do bytu. Są także narody wyrodki. Człowiek, niestety, ma w sobie więcej zła niż potrzeba. Mieli rację przeciwnicy Rousseau [czytaj: russo], którzy mówili: człowiek jest drapieżnikiem. Przekleństwem jest moralizowanie i rozpieszczanie ludzi, a nie ich zepsucie [...]*

Od Nietzschego wzięło także Hitler teorię o istnieniu istot wyższych, „nadludzi” (*Übermenschen*, czytaj: i-bermenszen), którzy z racji swojej doskonałości i mocy mają wszelkie prawa do rządzenia istotami niższymi — „podludźmi” (*Untermenschen*, czytaj: untermenszen). Łącząc to z dziewiętnastowiecznymi teoriami o „nierówności ras” ludzkich i „wyższości”

rasy germańskiej (aryjskiej) — stworzył Hitler teorię narodowego socjalizmu oraz określił cele narodowosocjalistycznej partii. W skrócie przedstawiały się one następująco:

- należy dążyć do zniesienia wszelkich powinności i ograniczeń, które narzucił Niemcom traktat wersalski;
- Niemcy zamieszkują mały obszar i brak im „przestrzeni życiowej”, dlatego muszą dokonać podbojów w Europie i zdobyć kolonie na innych kontynentach;
- naród niemiecki jest „narodem panów” i jako taki powinien panować nad innymi „małowartościowymi” narodami — szczególnie słowiańskimi — które należy podbić, obrócić w niewolników i częściowo wyniszczyć;
- wszyscy Żydzi, jako „rasa niższa” („podludzie”), powinni ulec całkowitej zagładzie. Taki sam los winien spotkać Cyganów.

Fragment rozmowy między Adolfem Hitlerem a prezydentem Senatu Wolnego Miasta Gdańska Hermannem Rauschningiem (czytaj: rauszningiem):

[...] *Mamy obowiązek wynaradawiania, tak jak mamy obowiązek odpowiedniej opieki nad ludnością niemiecką. Musi być rozwinięta technika wynaradawiania. Zapyta pan, co to znaczy wynaradawiać! Czy chcę zniszczyć całe narody? Tak, na to mniej więcej wychodzi. Natura jest okrutna, dlatego i my musimy być takimi. Gdy poślę kwiat młodzieży niemieckiej w stalową burzę przyszłej wojny, nie czując najmniejszego żalu [ze straty] drogocennej niemieckiej krwi, która zostanie przelana, czyż nie będę miał wtedy prawa zniszczyć milionów przedstawicieli małowartościowej, rozmnażającej się jak robactwo rasy. Istnieje wiele sposobów, aby niepożądany naród doprowadzić do wymarcia [...]*

Z przemówienia Hitlera do wyższych dowódców niemieckich w dniu 1 sierpnia 1939 r.:

*Było jasne dla mnie, że do konfliktu z Polską musiało dojść wcześniej lub później. Powziąłem już tę decyzję wiosną, lecz myślałem, że zwrócę najpierw przeciw Zachodowi, a dopiero potem przeciw Wschodowi [...]. Stało się jednak jasnym dla mnie, że Polska uderzy na nas w wypadku konfliktu z Zachodem [...]*

[...] *Zniszczenie Polski jest naszym pierwszym zadaniem. Celem musi być nie dotarcie do jakiejś oznaczonej linii, lecz zniszczenie żywej siły. Nawet gdyby wojna miała wybuchnąć na Zachodzie, zniszczenie Polski musi być pierwszym naszym zadaniem. Decyzja musi być natychmiastowa z uwagi na porę roku.*

*Podam propagandową przyczynę wybuchu wojny, mniejsza z tym, czy będzie ona wiarygodna, czy też nie. W sprawach związanych z rozpoczęciem i prowadzeniem wojny nie decyduje Prawo, lecz Zwycięstwo.*

*Bądźcie bez litości. Bądźcie brutalni [...]. Prawo jest po stronie silniejszego. Trzeba postępować z maksymalną surowością.*

*Pierwszy cel to dojście do Wisły i Norymbergi; nasza przewaga techniczna załamie nerwowo Polaków. Każda nowa armia polska, która się pojawi, winna być natychmiast zdruzgotana; ta wojna ma być wojną wyniszczenia.*

Fragment rozmowy Hitlera z przedstawicielem mieszczaństwa — Breitlingiem (czytaj: brajtingiem)

[...] *My będziemy rozkazywać, a wy będziecie słuchać. Każdy opór stłumiony będzie w zaródku. My uznajemy tylko całkowite podporządkowanie się. Dół słucha, góra rządzi. [...] Niech pan powie niemieckiemu mieszczaństwu, że szybko wezmę je za pysk, niż poradzę sobie z marksizmem. Marksizm zostanie jednak doszczętnie wytępiony. Nie będzie z marksizmem żadnego kompromisu. Marksizm musi być uśmiercony [...]*



5

A: Jak wogóle doszło do powstania waszej organizacji ? Kiedy i kto wystąpił z taką inicjatywą ? Kto tworzy wasz ruch ?

D: Początki Ruchu Radykalno Postępowego sięgają lata 1993 . Wtedy to grupa młodych ludzi z różnych organizacji politycznych , ale także " bezpartyjnych " doszła do wniosku , że istnieje potrzeba istnienia lewicowego ruchu młodzieżowego w którego skład wchodziły różnej maści lewicowcy : anarchiści , socjaliści , komuniści . Widać to w naszej Deklaracji , która jest " dokumentem dosyć ogólnym , tak aby możliwie jak najwięcej ludzi znalazło miejsce w Ruchu . Kto tworzy Ruch ? Tak jak to powiedziano w deklaracji - anarchiści , socjaliści , komuniści , są też punkowcy , radykalni SXE-owcy , SHARP-owcy , " normalni " studenci , uczniowie liceów i zawodówek , są pracujący , czyli wiele osób , którzy czują potrzebę działania i mają dużo energii i chcą coś zrobić . Pamiętaj - apatia , bezczynność są najgorszymi rzeczami jakie Cię mogą spotkać .

A: Wasze osiągnięcia z dziedziny " poprawy życia na Ziemi "

D: Naszych osiągnięć było kilka , pierwszymi znaczącym sukcesem była kilkuset osobowa demonstracja z okazji Dnia Ziemi ( 1994 r. ) , potem pierwszomajowa ( zepchnęliśmy do tyłu posłów i ministra SLD , sami stojąc na czele pochodu z antykapitalistycznymi hasłami ) , zorganizowanie demonstracji antyfaszystowskiej . W tych wszystkich akcjach wyraziliśmy swój przeciw wobec takich spraw jak niszczenie środowiska odbudowa kapitalizmu w Polsce , ale jednocześnie daliśmy pozytywną i możliwą do zrealizowania alternatywę dla tych

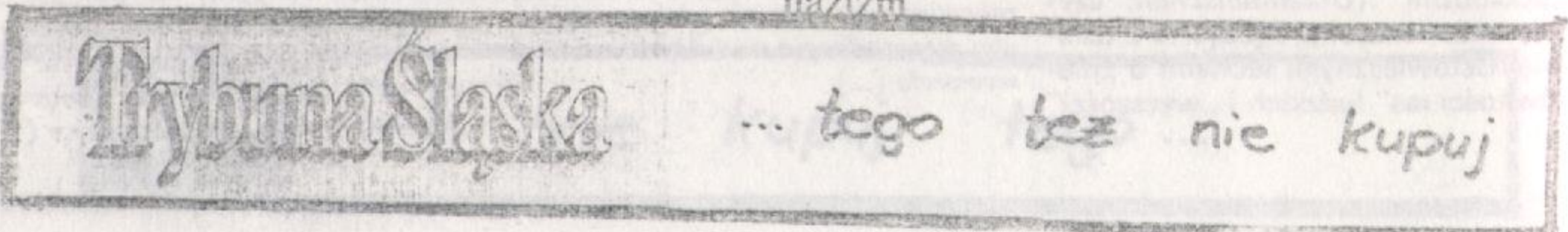
rzeczy . Pisalismsy szerzej na ten temat wielokrotnie w nowym piśmie Barykada , które też jest jakimś osiągnięciem . Nawiązaliśmy współpracę z podobnymi organizacjami i ruchami w Katowicach , współpracujemy z Frontem Wyzwolenia Zwierząt i Hardline , chcemy działać możliwie jak na największym polu , gdyż np. problem zanieczyszczania środowiska jest ściśle powiązany z kapitalizmem , prosty przykład : gościowi posiadającemu fabrykę " czegoś tam " bardziej oplaca się zapłacić karę niż założyć ekologiczną linię produkcyjną , bo ta kara jest po prostu mniejsza , a taka nowoczesna linia znacznie podniosłaby koszta produkcji i jego towary byłyby droższe , tzn. mniej konkurencyjne i ograniczałoby to jego zyski .

A: Jak zorganizowaliście demonstrację (09.11.94 ) antyfaszystowską .

D: Przygotowania do tej akcji zaczęliśmy około 2 miesięcy wcześniej , przygotowaliśmy kilkaset plakatów , kilka tysięcy ulotek , daliśmy zawiadomienia do prasy i radia , zrobiliśmy transparenty , zorganizowaliśmy część ludzi ... ( to wszystko wygląda dosyć prosto , ale wiele osób poświęciło swój własny czas , siedzieliśmy przygotowując tą demonstrację po kilka godzin dziennie ) i pieniądze . Efekt był jednak bardzo udany ( pomimo pewnych niedociągnięć ) . Chcę w imieniu organizatorów podziękować tym wszystkim , którzy przyszli na tą demonstrację . Była to część europejskiej akcji antyfaszystowskiej - podobne demonstracje odbyły się w wielu miastach Europy .

A: Jakie waszym zdaniem powinny być główne atrybuty zwalczania nazizmu , rasizmu , głowa czy pięści ?

D: Odpowiedź jest prosta. Reakcją na nazizm





...rasizm powinna być równo głowa jak i pięść . Pierwsza rzecz propaganda , uświadamianie ludziom czym naprawdę jest nazizm , pokazywanie jego przejawów w codziennym życiu i do czego to doprowadzi. No i wreszcie pokazanie pozytywnej alternatywy wobec tego . Wobec niektórych ta " siła argumentu " nie odniesie skutku , trzeba więc użyć " argumentu siły " , powinna to być samoobrona przed bojówkami bandytów .

A: Wydajecie pismo " Barykada " z jakim zamiarem je wydajecie ?

D: Barykada jest oficjalnym pismem RRP , przedstawiamy w niej nasz punkt widzenia na wiele spraw , chcemy zainteresować działaniami politycznymi i społecznymi możliwie jak największą liczbę ludzi . Chcemy pokazać świat takim jakim jest naprawdę , zmusić ich do refleksji i zachęcić do działania i współpracy . Jest w tym piśmie sporo artykułów które czasami prezentują różne punkty widzenia , nie trzymamy się twardo jednej pozycji . RRP jest grupą w której są ludzie o różnych poglądach , są one wszystkie reprezentowane na łamach Barykady . Jeżeli ktoś chciałby napisać coś interesującego - jesteśmy otwarci .

A: Jakie , waszym zdaniem powinny być radykalne kroki w kierunku zwalczania zła na świecie ?

D: Nie wiem co rozumiesz pod pojęciem "zła na świecie ..." . My podchodzimy do tego w jasny materialistyczny sposób . Takie sprawy jak niesprawiedliwość , podział społeczeństwa , głód , nierówność , wojny , wyzysk narodów wiążą się nierozdzielnie z kapitalizmem . Spójrzmy na historię , pełna jest ona od takich faktów. Ktoś powie w " socjalizmie " też tak było . Owszem , tak było , ale nie był to socjalizm czy komunizm , była to tylko inna forma

kapitalizmu - piszemy o tym szerzej w Barykadzie . Jak to zwalczać ? Trzeba budować silny , duży i masowy ruch , który będzie gotowy stanowczo przeciwstawić się obecnemu , siłą narzuconemu systemowi . M.in. ma to być tworzony przez tzw. "zwykłych ludzi "

...świadomych swoich decyzji i walki . Uważamy , że RRP jest jednym z wielu takich ruchów , oczywiście z tymi innymi współpracujemy .

A: Co sądzicie o Kościele jako instytucji ?

D: Odpowiedź na to wydawałoby się prosta. Kościół , jako instytucja , w krajach europejskich jest ostoją konserwatyzmu , zhierarchizowania społeczeństwa . W Polsce jawnie dąży się do stworzenia "państwa w państwie " , jest siłą występującą przeciwko społeczeństwu . Gdzie indziej wygląda to trochę inaczej . np. w Ameryce Południowej , Środkowej . tam część księży włączyła się w radykalne działania polityczne . Księża brali udział w działaniu lewicowych organizacji , lub wręcz walczyli w oddziałach partyzanckich . Jeden z księży - ministrów w rewolucyjnym rządzie Nikaragui ( było takich księży trzech , w tym minister spraw zagranicznych) powiedział : " socjalistą zostałem nie dlatego , że przeczytałem Marksa , ale dlatego , że przeczytałem Ewangelię " . Szerzej na ten temat w Barykadzie .

A: Jakie są wasze odczucia na temat życia i świata ? Czy nie zadawaliście sobie pytania " po co żyć ? " .

D: Na to pytanie to już każdy indywidualnie musi sobie odpowiedzieć . Jest takie stare powiedzenie " żyjesz aby jeść , czy jesz aby żyć ? " ...Odpowiedzcie sobie na nie . Życie trzeba spożytkować możliwie jak najlepiej , trzeba znaleźć prawdziwą wartość , czasami jest to trudne , ale gdy już taką rzecz się

### CZAS NA MAŁE ZAKUPY...

Mięso 500 g 1989-8	Mięso 300 g 1989-8	Mięso 300 g 1989-8	Mięso 300 g 1989-8
			Mięso 200 g 1989-8
			Mięso 200 g 1989-8
Rezerwa 3 1989-8	Wol. Ciel. z kością 300 g 1989-8	Wol. Ciel. z kością 400 g 1989-8	Mięso 200 g 1989-8



7  
znajdzie, życie staje się prostsze. Dla mnie osobiście taką rzeczą jest m.in. Straight Edge - szacunek dla życia, walka o nie, o jego jakość. Nie można zapomnieć o pozytywnym i optymistycznym nastawieniu do życia. Naprawdę jest to piękny świat!

A: Czy waszym zdaniem, przy takiej niszczycielskiej działalności człowieka, świat przetrwa następne 100 czy 200 lat. Jak go sobie wyobrażacie w przyszłości? Jak waszym zdaniem walczyć o stronę ekologiczną tego świata?

D: Z przetrwaniem 100 lat nie powinniśmy mieć większych kłopotów, jeżeli chodzi o 200 lat to już trzeba by się zastanowić... Żeby prawdziwie chronić Ziemię, żeby przetrwał człowiek, reszta zwierząt i roślin trzeba zmienić obecny system gospodarczy, który w sposób barbarzyński niszczy Ziemię. Człowiek musi uświadomić sobie, że jest tylko częścią świata natury i że nie ma prawa go niszczyć, bo jak go zniszczy to zginie sam, a także całe życie na naszej planecie. Działania w tym kierunku muszą być konsekwentne i bezkompromisowe. Pieniądz i zysk gospodarczy nie zagwarantuje nam przeżycia.

A: Czy macie jakiś kontakt z tzw. sceną niezależną w Polsce? Jeżeli tak, to jak on wygląda? Co sądzicie o niezależności i scenie niezależnej?

D: Scena niezależna jako sam pomysł jest dobrą rzeczą, choć już sama realizacja zazwyczaj nie jest zbyt dobra, zbyt często jest to dobrowolne zamykanie się we własnym getcie, gdzie jest ograniczona liczba twórców i odbiorców, zbyt często ma miejsce przekonywanie już przekonanych. To trzeba zmienić, dlatego uważam, że dobrze postąpił np. Włochaty grając w Jarocinie i wydając kasetę w dużej komercyjnej firmie. Przez to przekaz trafia do znacznie większej liczby osób. Jeżeli

chodzi o nasze kontakty z tą sceną to są ludzie, którzy wydają ziny, robią koncerty. Sami zresztą mamy stałe stoisko na Czad gieldzie w Katowicach.

A: Subkultury - wasze zdanie na ich temat. Opiszcie co o nich sądzicie.

D: Łączy się to z poprzednim pytaniem, tak jak mówiłem wcześniej, są u nas punkowcy SHARP, SXE, tak więc subkultury nie stanowią dla nas żadnego poważnego problemu, chociaż mieliśmy parę konfliktów z tzw. "punkowcami - jabolowcami" ale nie warto o tym mówić. W RRP "przedstawiciele różnych subkultur bez większych przeszkód ze sobą współpracują, także z tzw. "normnymi".

A: Jak waszym zdaniem powinien wyglądać anarchizm w Polsce?

D: W RRP są także anarchiści. Jeżeli chodzi o anarchizm w Polsce to w tej chwili są dwa główne jego nurty. Pierwszy (nie-stety większościowy) jest zdecydowanie kapitalistyczny i liberalny, istnieje wyjątkowe podobieństwo do Uni Polityki Realnej. Głównym czynnikiem tego nurtu wydaje się być Mać Parjadka w której zdecydowaną większość zajmują beznadziejne, głupie teksty indywidualistyczne i libertariańskie, są to zazwyczaj tłumaczenia o treści całkowicie oderwanej od naszej i zachodniej rzeczywistości. Z tym nie chcemy mieć nic wspólnego. Drugi nurt jest typowym anarchizmem - antykapitalistyczny i prospołeczny, z takimi grupami współpracujemy i robimy podobne akcje. Anarchizm nie jest jednolitym nurtem. Jest także anarchizm z okresu rewolucji październikowej i wojny domowej w Hiszpanii - to są korzenie do których warto sięgnąć.

A: Słyszałem, że udzielacie rad jak uniknąć służby wojskowej. Może przytoczycie kilka



KOMUNISTYCZNE  
NASIENIE

TE Tydzień

... tego tym bardziej



rad czytelnikom tego zina .

D: Podstawą w takiej sytuacji jest dobre pytanie umotywowane względami moralnymi i etycznymi ( pacyfizm , ekologia , wege- tarianizm ... ) Aspekty polityczne nie są brane pod uwagę , a religijne podstawy mają niektóre wyznania np. Świadkowie Jehowy i Hare Krsna . Galuszko motywował swę niechęć do armii względami religijnymi , był jednak katolikiem i nie uznali mu tego . Wiele organizacji wydało poradnik jak nie iść do wojska wraz z gotowymi wzorami podań . Nie radziłbym jednak korzystać z tego dokładnie , bo te rzeczy wojsko zna i mogą od razu takie podanie odrzucić : Lepiej posiedzieć nad tym godzinę dłużej , niż mieć potem kłopoty .

A: Wracając do służby wojskowej , czy nie posiadacie pomysłów jak wogóle ją zlikwidować . Chyba jej nie popieracie ?

D: Armia w krajach Europy jest całkowicie zbędna , jest to wyrzucanie pieniędzy w błoto . Jeżeli wojsko ma już być , to niech będzie zawodowe . Kto chce iść to niech idzie , będzie dostawał za to pieniądze i sprawa będzie prosta .

A: Całkiem inne pytanie . Jakiej muzyki słuchacie na codzień ?

D: To zależy , ludzie od nas słuchają punka , rege , ska , hardcora , folku , na jednej z imprez słuchaliśmy muzyki z opery . Wachlarz jest szeroki - różni ludzie lubią różne rzeczy .

Kontakt : RRP

P.O. BOX 1429

40 - 001 Katowice

Tel. 153 - 70 - 38 ( wt. , czw. 16 - 19 )



PONIZEJ WIDZICIE SE PRZYLEPCE.  
SKRĘCIJCIE SE JE, WYTNIJCIE SE  
I ZRÓBCIE SE PRZYLEPCE  
(czyt. PLAKIETKI, ŚREDNICA 25 mm).



NISZCZ  
FA SZYZM



NISZCZ  
FA SZYZM





# WIZYTA.

9 badania lekarskie wzroku na prawo jazdy kategorii B za 100 tys. złotych (stare pieniądze).

Dzień dobry - powiedziałem wchodząc.

Dzień dobry - odburknął i zacharczał.

Zakryj oko i czytaj trzeci rząd od dołu - rozkazał lekarz.

Miałem ok. 6 metrów od tablicy.

7,4,3,0,2,1,7,8 - czytałem.

Gdzie ty tam widzisz osiem na końcu. Tam jest zero - wydarł się lekarz.

Wskoniłem rękę i mówię:

Przepraszam, tak tam jest zero.

Co ty wariata ze mnie robisz. Nie umiesz

odróżnić 0 od 8 - zaczął się znowu drzeć.

Do jest chyba badanie, które powinno wykazać stan mojego wzroku - stwierdziłem.

powidzenia... - odrzekł - zrobisz sobie badanie za 250 tys w innym miejscu, a nie będziesz robił sobie ze mnie jajca.

Przepraszam, pomyliłem się... - zacząłem ratować sytuację. Miałem 100 tys. na badanie, skąd mam wziąć 250 na badanie gdzie indziej.

Do dobra - powiedział. Imię, nazwisko...

Teraz podawałem jemu swoje dane osobiste.

Na koniec powiedział:

Dawaj **stówę** i spadaj.

Wodałem mu pieniądze.

Co takie drobne - co to ja jestem?

(dobrze stwierdził: CO TO JA JESTEM).

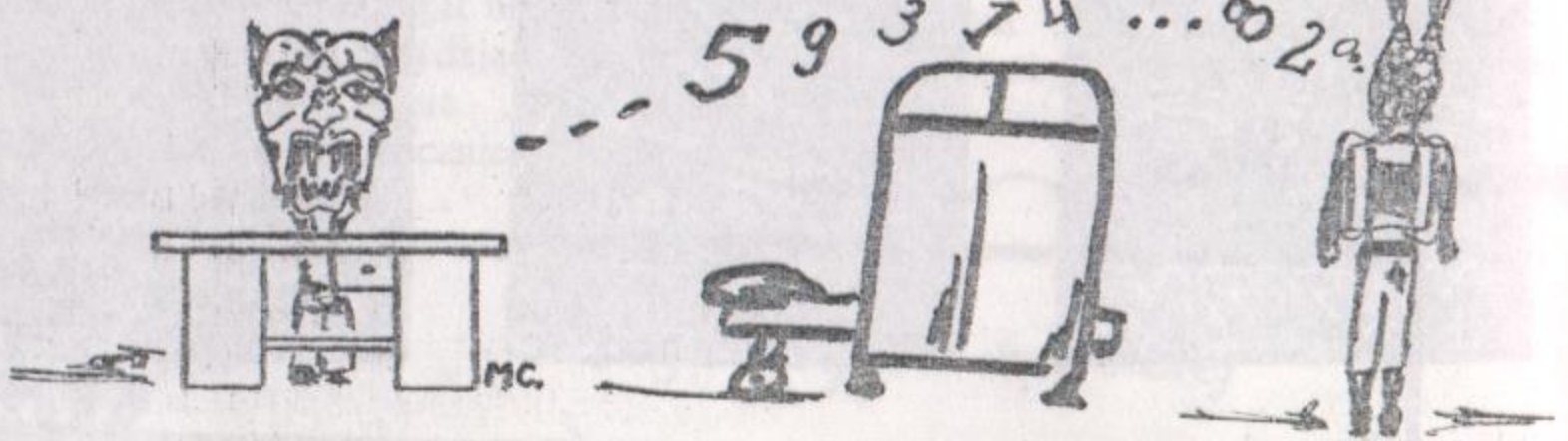
Każdy pieniądz jest ważny - powiedziałem.

Dobra idź już - rozkazał

24  
1786  
5428703  
1428901428  
1111111111

Extra sytuacja. Nie?... Najśmieszniejsze jest to, że wydarzyła się ona naprawdę.

Krucha i Kruchy.





Poniżej prezentujemy wypowiedź pewnego tzw. nacjonalisty i jego punkt widzenia. Po jego wypowiedzi znajduje się rozmowa z nim. Komentarze zostawiamy czytelnikom.

10

Dla wielu ludzi słowo: skinhead, kojarzy się z zabójstwem niemieckiego kierowcy w Krakowie, ze śmiercią kibica ze Szczecina przed meczem Polska-Anglia w Chorzowie i z wieloma innymi podobnymi wydarzeniami w całym kraju których nie da się już policzyć. Kim tak na prawdę są skini, którzy u większości społeczeństwa wywołują takie właśnie skojarzenia?

Ruch powstał w Anglii pod koniec lat 60 - tych, młodzi ludzie ubrani w ciemne wojskowe mundury i czarne buty produkowane przez firmę Doctor Martens, wyszli z robotniczych dzielnic Londynu, chcąc dać wyraz swemu niezadowoleniu z tego co miało im do zaoferowania burżuazyjne społeczeństwo. Początkowo ich poglądy polityczne były słabo sprecyzowane, ich światem były mecze piłki nożnej oraz nocne kluby gdzie grano muzykę ska. Integracji brytyjskich skinów dokonał na krótko Gary Bushell, z muzycznego pisma "Sound", lansując slangowe pozdrowienia brytyjskich robotników: Oi! Te dwie litery są od tego czasu tak charakterystyczne dla ruchu skinhead jak lysa głowa. Gary Bushell starał się zjednoczyć skinów i stworzyć coś w rodzaju rewolucyjnej przybudówki Labour Party. W tym czasie krystalizował się już polityczny kierunek ruchu, który można by określić mianem proletariackiego patriotyzmu, choć Oi zawsze miało więcej wspólnego z finałem pucharu w Anglii niż ze świętem 1-go maja.

W 1976 r. nastąpiła inauguracja nowego ruchu - punk. Jego przedstawiciele negowali wszystko: religię, szkołę, prawo, ustrój polityczny. "No future", "No rules", "Anarchy" (nie ma przyszłości, nie ma reguł, anarchia) - oto hasła towarzyszące nowemu zjawisku. Jakkolwiek, było to sprzeczne z patriotycznym nastawieniem Oi, to przez pewien czas znalazły wspólną fascynację muzyczną, jaką był nowy nurt w muzyce, zwany również Oi. Jednak już w 1981 r. nastąpił rozłam a wraz z nim koniec idei propagowanej przez Bushella, wydawało się także, że jest to koniec muzyki Oi. Wraz z rozłamek przestała być ona obiektem zainteresowania punków, raptownie zmienili oni swe upodobania dla nowej fascynacji: hard core. W tym okresie ukształtowały się już wszystkie istniejące do dziś odłamy skinów. Część, bez zaangażowania politycznego pozostała wierna muzyce Oi, lecz znaczna większość postanowiła kontynuować walkę zapoczątkowaną 10 lat wcześniej. Oni też zaczęli organizować się w całej Europie tworząc bardzo szybko nowe odłamy ruchów prawicowych.

Na przeciwległym politycznym skrzydle wyrósł S.H.A.R.P. - skini przeciwko uprzedzeniom rasowym, mający mało wspólnego z pierwowzorem, a jedyną cechą jaką przejęli od swych poprzedników był sposób ubierania się. Największy rozkwit ruchu skinhead nastąpił w Niemczech, co wiązało się z powrotem do tradycji neofaszystowskich i kultu Hitlera.

W Polsce ruch Oi długo niewidoczny został zauważony pod koniec lat 80-tych wzbudzając tyle samo kontrowersji, co istniejący już od jakiegoś czasu ruch punk. Ta część skinów, którzy starali się zachować stare tradycje i przenieść je na grunt polski, skupili się wokół partii narodowych - N.F.P., O.N.R., P.W.N., reszta pobłądziła gdzieś w zakamarkach ruchu skinhead. Dzisiaj najwięcej niestety jest



11  
których światopogląd zamknął się w hasle: "Polska dla Polaków". Są to zwykli chuligani nie znający nawet historii własnego kraju. A taki właśnie wizerunek skina wykreowały w ostatnich latach środki przekazu. Ludzie, nie wiedzą tak naprawdę nic po za tym co napisał w brukowcu jakiś żądny sensacji dziennikarz, lub co gorsze wykrzyczał do kamery telewizyjnej jakiś nastoletni prawnuk Hitlera. Jedna z gazet opisując historię ruchu skinhead stwierdza :

" Skini powstał w Niemczech, ruch ten zorganizował się aby zaprotestować wobec miękkości ruchów hipisowskich na świecie (...) nazywają siebie skinami lub skinersami (...) wyglądem niewiele różnią się od punków, noszą włosy z czubem na głowie wysoko podgolone lub całkiem лыse głowy (...); noszą wysokie buty typu "zapaśnik" lub "cyrkowiec" stylizowane na lata przedwojenne (...) Ich wodzowie aby podnieść "morale" dokonują wśród skinów okaleczeń, głównie rąk i twarzy (...) " ... jeżeli takie informacje są podawane w gazetach o wielotysięcznym nakładzie, to nic dziwnego, że ludzie boją się skinów, że ruch ten to tylko rozszalale bandy grasujące wieczorem po ulicach. Dzieje się tak, być może dlatego, że skini nigdy nie szukali reklamy, ani rozgłosu, nie chcieli się stać podobni do "oswojonych" punków ośmieszonych i dających się głaskać po irokezach ludziom w stylu Owsiaka. Wielu chciałoby, aby jak najgorszy wizerunek skina był kojarzony z ruchem narodowym i w ten sposób próbują skompromitować wszystkie partie narodowe, jako zbiorowiska лыsych brutalni, zapominając jednak o tym, że początki ruchu narodowego sięgają okresu międzywojennego, kiedy to jeszcze nikt nie mógł przypuszczać, że w przyszłości powstanie taki ruch jak skinhead. Po wojnie organizacje narodowe jakkolwiek zwalczane przez komunistów przetrwały i wraz z upadkiem komunizmu mogły wznowić działalność na taką skalę jak przed wojną i dopiero w tym czasie do ich szeregów zaczęli napływać skini. Wszyscy zarzucają narodowcom, że ich ideologią jest faszyzm, a ich skrajnie prawicowe programy to pierwszy krok do nazizmu. A przecież żadna z partii narodowych nie ma w nazwie "faszystowska" i wszystkie odrzucają faszyzm, jak i nazizm, opierając się na programach przedwojennych organizacji, inspirowanych przez R. Dmowskiego. Ich celem nie jest naśladowanie jakiegokolwiek systemu politycznego istniejącego w przeszłości. Ideą ruchu narodowego jest wypracowanie dla Polski nowej drogi, którą będzie można w przyszłości realizować. Jednak o tym, wszystkim ludzie się nie dowiadują, do nich docierają tylko informacje o "zdziczałych" bandach, którzy krzyżąc "Sieg Heil" biją i kopią ludzi. A gdyby się chociaż przez chwilę zastanowić nad tym, to łatwo doszliby do wniosku, że trzeba mieć nieźle pokopane w głowie, żeby będąc Polakiem, powiesić sobie w pokoju portret Adolfa Hitlera i wyznawać ideologię faszystowską i że chuligani z sieczką kilku faszystowskich hasel w głowie, nie mają nic wspólnego z ruchem narodowym. Zdarzało się nawet, że siedziby partii narodowych, były demolowane, przez pijanych palantów. Trudno więc potem obarczać odpowiedzialnością za te bandyckie popisy partie narodowe, które nie mają z tym nic wspólnego.

Pewnym nieporozumieniem jest też ornamentyka używana przez pewne odłamy skinów. Jedynym właściwym dla narodowców symbolem jest ręka z mieczem, symbol przedwojennego O.N.R. "Falanga" a nie tak ulubiony przez niedzielnych skinheadów krzyż celtycki, który swoją drogą jest dość kłopotliwy, gdyż używają go również biali chłopcy jako "white power", przez co często przypisuje się partią narodowym, rasistowskie poglądy. Należy więc być bardzo ostrożnym we wszystkich ocenach.



↑  
Naziistowskie  
nasienie.



Jeżeli chodzi o punków to już raz świat przeżył coś podobnego w postaci dzieci -kwiatów. Teraz mamy do czynienia z kolejną nieżydową ideologią, tym razem w wykonaniu dzieci śmieci. I o ile pacyfizm jakkolwiek nie do zrealizowania, miał pewne zrozumienie u ludzi, dzięki metodom jakim chciano go wprowadzić, o tyle anarchia nigdy nie zostanie wprowadzona, gdyż jak na razie, wydaje się, że jedyną drogą do jej wprowadzenia byłoby narzucenie jej społeczeństwu, co w praktyce się punkom nie uda. Hippisi próbowali walczyć słowem, mądrą myślą natomiast jak dotąd jedynym argumentem punków jest siła i nieprzebierająca w środkach agresja, a przecież właśnie przeciwko temu chcą walczyć. Co prawda, od czasu do czasu jacyś ludzie próbują zmienić ten wizerunek, ale chyba nie uda im się to z ruchem, w którym 90 % ludzi, to zwykli zadymiarze którzy któregoś dnia do bicia dorobili sobie jakąś ideologię. Bardzo wygodnie jest lać kogoś pod pretekstem, że jest to walka o słuszną sprawę, a jeśli jeszcze dochodzi do tego niszczenie nazizmu, to niektórym wydaje się, że cel uświęca środki, przez co bardzo często obrywają niewinni ludzie. Jednak po okresie chwilowej fascynacji wydaje się, że ruch ten również zniknie, celem punków jest bowiem "równanie w dół" czyli sprowadzanie wszystkich, na swój własny niski poziom, tak by kiedyś stało się możliwe zrealizowanie ich głównego celu - anarchii.

Jest to sprzeczne ze wszystkimi dotychczasowymi dążeniami młodzieży. Członkowie innych grup czyli komun hipisowskich próbowali poprawić swoją sytuację próbując wprasować się w społeczeństwo bądź znajdując sobie środowiska zastępcze. Punkowcy, natomiast próbują odwrócić tą sytuację i dopasować społeczeństwo do siebie. Bardzo wątpliwe, aby ludzie dobrowolnie chcieli zejść na ich własny, dość niski poziom, zakładając nawet, że dla punków skończyła by się walka z siłami narodowymi, i mogliby przystąpić do realizacji swych celów, to szybko okazałoby się, że ludzie nie chcą ich anarchii i odrzucają ich idee, przez co być może, skrajne odłamy ruchu spróbowałyby uderzyć w społeczeństwo, co spotkałoby się z odwetem i doprowadziło do zniszczenia ruchu.

## CZAS NA DUŻE ZAKUPY...

Rezerwa M-II	Mięso 600 g 1989-8	Mięso 500 g 1989-8	Mięso 500 g 1989-8	Mięso 300 g 1989-8
Wol. Ciel. z kością 700 g 1989-8	<b>A 1499499</b> <b>WOJENNY Wojtek</b> <small>nazwisko i imię</small>			Mięso 300 g 1989-8
Wol. Ciel. z kością 300 g 1989-8	<b>ul. 1 maja XIII - raj</b> <small>adres:</small>			Mięso 300 g 1989-8
Rezerwa 5 1989-8	Rezerwa 6 1989-8	Mięso 100 g 1989-8	Mięso 100 g 1989-8	Mięso 300 g 1989-8

"TELEWIZJA  
MANIPULUJE  
UŻYJ TELEWIZJI  
TELEWIZJA JEST  
PUBLICZNA"

ALTERNATYWA  
PROGRAM GODNY  
UWAGI.

EMISJA: CO  
KTÓRYŚ PONIEDZIAŁEK  
o 15.30, PR.1.



... to ... - no może



w rozmowie biorą udział : narodowiec ( S ) , nagrywający i czasem zadający pytania ( M ) , duża część pytań ( K ) , osoba wyższa ranga ( D ) .

- 13
- K: Mówisz o wielu rzeczach z ideologii punk , o których nie masz do końca pojęcia , źle podajesz datę powstania ruchu , trochę źle określasz muzykę . Nie do końca znasz pewne fakty , a na końcu ośmieszasz całą ideę punk . Jak możesz więc określać pewne zagadnienia , jeżeli nie znasz ich podstaw ?
- S: Wcześniejsi punkowie nie mieli sprecyzowanej ideologii . Dopiero w 76r. kiedy nastąpiła inauguracja ruchu nastąpiło sprecyzowanie ideologii . Wcześniej były to mniejsze lub większe grupki , które chodziły dziwnie ubrane po to , aby się odróżnić od innych . I to była taka sama subkultura jak wszystkie inne .
- K: Błąd . Ideologia wcześniej się już sprecyzowała . Był to odłam hippisów , zbuntowanych przeciwko ciemnym stronom życia . Denerwowało ich , że hippisi ćpają , ćpają i nic nie robią . Oni chcieli działać .
- S: Ale hippisi nie chcieli anarchii , a świata bez wojen . Uznawali granice a nie chcieli przemocy .
- K: Pisziesz , że nie utożsamiasz się z lysymi kibicami robiącymi burdy na meczach .
- S: Nie popieram tych , którzy krzyczą . Oni robią zadymy na meczach i przyznają się do tego że są skinami .
- K: Czyli ich nie popierasz ? Nie popierasz ich a oni właśnie teraz tworzą cały ruch skinhead . Widziałem ciebie na meczu z pasem , z chęcią bicia kibiców drużyny przeciwnej , z hasłem na ustach " Zrobimy z wami co Hitler zrobił z Żydami " a nie popierasz faszyzmu i tych kibiców . Wkrada tu się jakaś sprzeczność .
- S: Bójki na stadionach zdarzały się zdarzają się i będą się zdarzać i to jest zwyczajny element . Trudno to popierać jako coś dobrego , ale to się zdarza i jak tu można mówić o jakimś faszyzmie . Bije się dwóch gówniarzy a ty wyjeżdżasz z ideologią faszyzm .
- K: i hasłem " Zrobimy z wami ... " .
- S: Z meczu się wychodzi i takich hasel nie wynosi się na zewnątrz .
- K: Wielu ludzi je wynosi .
- S: Są tacy , ale ja nigdy poza meczem bym tego nie krzyknął .
- K: Czyli teraz popierasz tych kibiców ?
- S: Ja jedno , a on w kółko to samo .
- M: Załamał się .
- K: Z artykułu wynika , że nie popierasz ich , a na meczu jesteś z nimi i robisz z nimi burdy .
- S: Ale tego się z meczu nie wynosi .
- K: Jak to nie , po meczu leciałeś z pasem i chciałeś okładać kibiców drużyny przeciwnej .
- S: Kto ich chciał okładać ?
- K: A kto miał pasek w ręce ?
- S: No dobra , ale ja przecież nikogo nie uderzyłem .
- K: Bo nie miałeś okazji .
- M: To po co miałeś ten pasek w ręce ?
- S: To była zwykła zadyma i trudno mówić tu o przejawach nazizmu . Dopatrujesz się w tym głębszych idei .
- K: Nie dopatruje się teraz w tym głębszych idei , ale w artykule ośmieszyleś lysych kibiców , a na meczu chciałeś robić z nimi zadymę . Nie umiesz mi na to odpowiedzieć .
- S: Ale nawet pierwsi skinie , ich światem były mecze piłki nożnej .
- K: Czyli chodzili na mecze aby zrobić zadymy .
- S: Nie , ale my też kibicujemy , to nie chodzi o to żeby zadymę zrobić . Doping był ...
- K: Doping w stylu " Zrobimy z wami co Hitler zrobił z Żydami . " to chyba nie jest doping .
- S: Różnie się krzyczy ...
- K: Nie mówmy o hasłach , chodzi mi o to co powtarzam już kolejny raz , że



ośmieszyles lysych kibiców, a potem byles z nimi .

S: Ale takie hasła krzyczą ci , co nie są faszystami , ale potem to się kończy

K: Tak krzyczą . Ośmieszasz ich, a potem jesteś z nimi .

S: Ośmieszam tych, którzy idą i krzyczą " sieg heil " itd .

K: Ośmieszasz lysych , którzy chcą zrobić zadymę ?

S: No !

K: A sam po meczu chcesz z nimi zrobić zadymę ?

S: No !

K: No ! Dziękuję , za to pytanie .

S: Ci z drugiej strony też chcieli zadymy

K: Dziękuję już za to pytanie .

S: Bo to jest bez sensu .

K: Dziękuję !!!

S: Ty myślisz że tym dziękuję załatwisz wszystko .

K: Moje pytanie jest bez sensu ?

S: No jasne .

K: Popierasz hasło "Polska dla Polaków"

S: Nie można powiedzieć czy je popieram , czy nie , tego nie da się załatwić w stwierdzeniu tak lub nie .

K: Określasz punków jako ludzi ugłaskanych przez Owsiaaka .Niestety to nie jest prawdą . On stworzył sobie tzw. "oswojonych " punków , on daje im swój bunt i tyle . Nagina ich na swoje potrzeby i państwa .

S: Oczywiście .

K: Jak więc w artykule ukazałeś , skini nie chcieli być , jak punkowcy ulegli komuś lub czemuś .

S: No dobra . Część punków przyłgnęła do Owsiaaka ...

K: W tej chwili ująłeś część .Dziękuję .

S: Większa część popiera WOŚP i jak tu można mówić , że nie stali się oni komercyjni .

K: Owsiaak jest pajacem .

S: Czyli zgadzamy się co do tego , że Owsiaak jest debilem .

K: Tak , Owsiaaka nie lubię . Robi on z punka szmatę , wykorzystuje go do robienia pieniędzy ,to że dla orkie-

stry to swoją drogą , ale i dla innych celów .

S: Ale nie można tu mówić o malej części punków tylko , że znaczna część punków bierze w tym udział .

K: Moim zdaniem to nie jest znaczna część .

S: Z mojego artykułu wcale nie wynika , że punkowcy popadli w uwielbienie dla Owsiaaka , wynika z niego jedynie , że Owsiaak wykorzystuje ich część ( jak teraz to muszę ująć ) do robienia pieniędzy i jest to sprzeczne z ideami punk , bo on tak jakby utrzymuje ten system .

K: Bo to co on robi , powinno zapewnić państwo .

S: Oczywiście .

M: Ale jeżeli państwo tego nie robi to chociaż on

K: To oznacza że państwo jest złe.

S: Ja też tego nie popieram , bo państwo powinno to zapewnić ,ale napewno tego nie zapewni jeżeli zgo-

dnie z ideologią punk ,tego państwa nie będzie . Jeżeli byłaby anarchia , nie byłoby służby zdrowia , bo kto chciał by pracować i niemowlaki by umierały .

K: Anarchizm nie oznacza braku instytucji w ogóle , lecz tylko takich , które zmuszają ludzi do podporządkowania przemocy się . ( L. Tolstoj ) .

S: W encyklopedii jest napisane : anarchia - stan bezpaństwowia ,czyli nie ma instytucji państwowych .

K: A ty sobie popatrz i zobacz co oznacza anarchizm .

K: Mówisz , że partie narodowe są kompromitowane przez środki przekazu i postrzegane są jako zbiorowiska lysych brutalni ?

S: Tak

K: Przykład : demonstracja PWN z Tejkowskim , mówiącym , że gdy zostanie prezydentem wypędzi Żydów i Niemców . Skini pałacy flagi innych państw , wyciągający ręce w faszy-



14



15  
stowskim pozdrowieniu "sieg hail", skandujący hasła z nienawiścią do innych narodów typu "Precz z żydowską okupacją". Tejkowski w swoich różnych wypowiedziach propaguje rasizm, cytuję: "Należymy do narodu Polskiego, szczepu słowiańskiego i rasy aryjskiej. Obowiązuje nas czystość rasy" i jak tu ich źle nie postrzegać.

S: Na temat Tejkowskiego najlepiej byłoby to przemilczeć, bo Tejkowski to zwykły baran. Oni ze swoimi programami tkwią w latach dwudziestych. Ich ideologią jest połączenie idei narodowych i faszyzmu, ze bzdurami zawartymi w Main Kampf Hitlera. Mimo że, jest najbardziej znany jest chyba najmniej uświadomionym gościem w całym ruchu narodowym. Jego skini to zbiorowiska chuliganów.

K: Czyli w tym momencie ośmieszasz jego zwolenników czyli skinów, którym sam jesteś.

S: To jest ten odłam, który przejął ideologię faszystowską. Oni w ten sposób ośmieszają cały ruch narodowy.

K: Teraz mówisz, że oni ośmieszają się sami, a w artykule napisałeś że środki przekazu ich ośmieszają.

S: Środki przekazu określają cały ruch narodowy na podstawie skinów m.in. Tejkowskiego.

K: Pisziesz, że prawdziwym znakiem skinów jest symbol ręki z mieczem ONR "Falanga". Powiem Ci że Falanga była to faszystowska partia w Hiszpanii, a jej polski odłam głosił skrajnie prawicowe i antysemickie hasła. Więc symbol ten poprzez te partie również może być kojarzony z faszyzmem.

S: Symbol ten był używany na sztandarach i innych ornamentach jako symbol partii narodowych. Jeżeli chodzi o ONR "Falanga" nie można ich kojarzyć z faszyzmem, bo np. J. Mozdór pierwszy teoretyk tej partii zginął w Oświęcimiu pomagając Żydom.

S: Antysemityzm w latach przed wojennych miał całkiem inne znaczenie niż w dzisiejszych czasach. Polski robotnik widząc Żyda, który nie dał mu pracy i z tego powodu głodował, nic dziwnego, że on się buntował i powstały hasła antysemickie. Trudno potem się dziwić, że podczas okupacji, ten robotnik poszedł na Gestapo i wydał Żyda.

K: Pisziesz, że partie narodowe kojarzone są z faszyzmem, a żadna w nazwie nie ma faszystowska. NSDAP (Narodowo-Socjalistyczna Niemiecka Partia Robotników) nie miała w nazwie faszystowska, a do czego doprowadziła?

S: Narodowy socjalizm inaczej nazywa się nazizmem. Nazizm był to przeniesiony na grunt niemiecki faszyzm w wykonaniu włoskim. Z tego wynika, że partia ta była faszystowska. Polskie partie nie wzorują się na faszyzmie.

K: A na rasizmie?

S: Jak w polskich warunkach można mówić o rasizmie... (?)

K: I dlatego kopie się ludzi innych (anarchistów, lewicowców).

S: Ludzi tych zwalczą się ponieważ przedstawiają pogląd rozbieżny niż partie narodowe. Wróćmy do rasizmu. Partie narodowe nie są rasistowskie.

K: Powtórze się "Należymy do narodu polskiego, szczepu słowiańskiego i rasy aryjskiej. Obowiązuje nas czystość rasy".

S: Tejkowski, ja już mówiłem jest pacjentem.

K: Czy twoim zdaniem przemoc jest konieczna?

S: Przemoc na świecie istniała i będzie istnieć, ale nie uważam, że służy ona do rozwiązywania problemów.

K: Dla ruchu skinhead siła jest nadrzędną wartością. Sam spotkałem się wiele razy z przemocą skierowaną w moją stronę ze strony łysych. Oni nie pytali się mnie o poglądy. Najpierw



był but i pięść ...

- S: ... i siła jeżeli chodzi o skinów, oni w partiach narodowych są bojówką. Trzeba wiedzieć, o co się walczy, i czemu to ma służyć i trzeba umieć porozmawiać. Ale jeżeli z kimś się nie da porozmawiać, np. idzie punk i wie, że to jest skin i jego trzeba złać, bo on jest nazistą, to z takim punkiem nie można porozmawiać. Z nim można rozmawiać tylko przez buty.
- K: W ideologii punk nie ma ujęcia, że problemy rozwiązuje się przez buty. Wielu ludzi to robi, bo nie widzi innego rozwiązania jak już mówiłem.
- K: Twoim zdaniem przemoc będzie istniała?
- S: Tak.
- K: Moim zdaniem tylko przez odpowiednią zmianę myślenia ludzkiego, przemoc można wyeliminować. Ale dzięki takim osobom jak ty, które uważają, że przemoc będzie istniała, niestety to się nie uda.
- S: Było wielu ludzi chcących zmienić świat, to albo palono ich na stosach, albo wybuchały konflikty, przykład Hitlera. Siłę można zwalczyć tylko siłą i do tego służy policja.
- K: Moim zdaniem siłę można zwalczyć poprzez odpowiednią edukację od najmłodszych lat.
- K: M.in tolerancję, prawo do życia dla każdego człowieka, wolność szacunek, pokój - uważasz za niezyciową ideologię, a pacyfizm nie do zrealizowania.
- S: Tak.
- K: Jesteś katolikiem?
- S: Tak.
- K: Ktoś uderzy Cię w policzek, nadstawiasz drugi?
- S: Oko za oko, ząb za ząb.
- K: To jest Stary Testament, a rzeczy sprzeczne w Starym i Nowym obowiązują zasady ujęte w Nowym.
- S: Jeżeli wszyscy nadstawiali by drugi policzek, to dostawali by w dupę.
- K: Odrzucasz dogmaty ujęte w wierze i



nadal twierdzisz, że jesteś katolikiem?

- W tym momencie wtrąca się do rozmowy osoba wyższą rangą (D). Dalsza część jest prowadzona pomiędzy osobą (D) i (S).
- D: Co wy tu robicie?
- S: Rozmawiamy sobie.
- S: Tu kolega punk prezentuje swoje poglądy.
- D: To tylko skinów napuścić i z głowy (żart osoby D).
- M: Właśnie tu siedzi z boku.
- S: Zaraz wyzwie mnie od nazistów. Ja jestem narodowcem ...
- K: Ha! Ha! (ironiczny śmiech)
- D: Narodowcem ... co to znaczy?
- S: coś więcej niż patriotyzm.
- D: Jak rozumiesz patriotyzm?
- S: Przywiązanie do kraju, chęć zrobienia coś dla niego, widzenia w nim pewnych wartości.
- D: A czy pewne wartości nie są uniwersalne, nie zależne od kraju?
- S: Na pewno są?
- D: Często słyszę dyskusję "Polska dla Polaków" to mnie to przeraża.
- S: Są to bzdurne haselka ...
- D: Polska zmierza do Europy. Pewne koncerny są międzynarodowe, posiadają kapitał międzynarodowy. Z tym trzeba się pogodzić, bo to jest ewolucja w przemyśle.
- S: Ale ta ewolucja do niczego dobrego nie prowadzi. My się wkręcimy w tą maszynę europejską i nie staniemy na własne nogi.
- D: A ty myślisz, że Polak wszystko potrafi?
- S: My jesteśmy narodem, który by sobie poradził. Ale do tego trzeba odpowiednich ludzi, którzy by nami zarządzili, a nie rozkradali ten kraj.
- D: Jest taki rentgen, który wszystkich prześwietli i określi?
- S: Tego się nie da określić ...
- D: Ale ty wierzysz, że tacy ludzie są i próbujesz ich znaleźć?
- S: Tak.
- D: Ja się boję tych skrajnych rzeczy.



17

S: Skrajność prowadzi do fanatyzmu. Nie można być fanatykiem trzeba umieć myśleć.

D: Boję się tych fanatyków, boję się głupoty ludzkiej.

D: Pokutuje taki podział: prawica, lewica, centrum. Gdzie twoja filozofia myślenia się mieści?

S: Po prawej stronie.

D: Pogląd prawicowy mówi, że człowiek jest jednostką odpowiedzialną za siebie i preferuje własność prywatną. Z tych małych wartości prywatnych rodzi się wartość państwowa. Patrząc na to człowiek powinien dostać dosyć dużą dawkę wolności, aby mógł tą swoją własność prywatną rozwijać.

S: Wolność może być, ale żeby nie przerodziła się w anarchię.

D: Jak to teraz przełożyć na emerytów, rencistów, biednych, kalekich itd.

S: Idea narodowa sprowadza się do tego, aby ludziom, aby ludziom pokrzywdzonym itp. pomóc, zapewnić im opiekę.

D: To jest zbiór pobożnych haseł, przychodzi do tego, że mamy tyle i tyle i trzeba to podzielić...

S: Moim zadaniem kapitału jest dość i trzeba go umiejętnie wyciągnąć.

D: Często o Polakach się mówi, gdzie dwóch Polaków tam trzy poglądy.

S: Tego nie słyszałem... ale to jest efekt tych pięćdziesięciu lat komunizmu, to co się dzieje z wojskiem, że nikt do niego nie chce iść. To jest efekt komuny.

D: Nie zgodziłbym się z tym. Bo te same tendencje, że nikt nie chce iść do wojska są i w krajach gdzie komunizmu nie było.

S: Tam już doszło do zbyt dużej degeneracji narodów, tam ludzie są tak kosmopolityczni, że ich nie interesuje wojsko. Im jest obojętne w jakim kraju będą żyć...

D: Powiem Ci, że gdybym miał zagwarantowany byt, wolność, to ja nie chcę granic. Wartości kulturowe

Palenie albo... : wybór należy do Ciebie.

S: Atak, to są dwie różne rzeczy.

S: Dobrze by było, żeby granic nie było, brak wojska, wolność, ale nie możemy znieść armii, jeżeli wszystkie państwa dookoła będą ją miały.

Osoba D odchodzi...

K: Poglądy, które tu przedstawiłeś to są twoje poglądy, a nie skinów. Skinem się teraz zostaje, bo kumpel ogolił głowę narąbie innemu i wszyscy się go boją. Rośnie ten mit, że skin to silny człowiek. Drugi to zobaczy i pomyśli "Będę łysy to będą się mnie wszyscy bali" i zostaje skinem.

S: To są palanci z sieczką kilku faszystowskich haseł...

K: To są palanci, ale właśnie oni tworzą ruch skinhead...

K: Wróćmy do pacyfizmu. Uważasz go za niemożliwy do realizacji?

S: Ludzie nie dorosli do tego, żeby zrozumieć, że świat może istnieć bez wojen...

K: Jeżeli twoim zdaniem pacyfizm byłby możliwy do zrealizowania czy byś go poparł?

S: Oczywiście.

K: A przecież skini nie popierają pacyfizmu.

S: Oczywiście, że nie popierają. Chodzi o to, aby istniały jednostki broniące prawa, ale żeby nie wykorzystano ich do takich celów jak np. zaborcza wojna.

M: Jeżeli pacyfizm byłby możliwy to byś go poparł.

S: Dla mnie jest on nie możliwy do zrealizowania. Nie można go wcielić w życie, gdyż odrzuca agresję, która jest w ludzkiej naturze. To jest nie-realne i w dzisiejszym świecie będąc to zwalczać, gdyż jest to sprzeczne z interesami państwa.

K: Punkt widzenia, że agresja jest w ludzkiej naturze i że silniejszy zwycięża to teoria F. Nietzschego przejęta później przez Hitlera.

S: Ale oni użyli to do ideologii takich jak faszyzm i rasizm, a ja nie chcę



mieć z tym nic wspólnego.

M: A czy uważasz jakąś ideologię realną do zrealizowania?

S: Nie ma ideologii doskonałej, ale są postawy, które można wcielić w życie z pożytkiem dla ludzi i kraju. Za takie postawy uważam system narodowy, który uwzględnia interesy narodu i państwa.

M: Co rozumiesz pod pojęciem patriotyzm?

S: Chęć zrobienia coś dla kraju.

M: Co rozumiesz przez tą chęć działania? Efekt czynny, nie bierny? Jak chcesz to wcielić w życie? Przemocą?

S: Tego nie można wcielić w życie. Patriotyzm to jest pewna świadomość i ona tkwi w ludziach i oni w obliczu zagrożenia pokazują go na zewnątrz.

M: Jakiego zagrożenia? Ktoś komuś chce coś narzucić i on się ukazuje? W innych sprawach nie np. w kontaktach międzyludzkich, ktoś komuś pomaga...

S: Jeżeli ktoś komuś pomaga w imię jakiejś idei, z dobroci serca. To trzeba umieć rozgraniczyć.

K: Przemoc istnieje... i jest ona głównym wykładnikiem skinów. Ich nie interesują moje poglądy i odczucia.

S: Powiedziałem, że ostatnim argumentem jest siła i ja ją odrzucam jako narzędzie służące do nakłaniania ludzi do takich czy innych postaw, ale tyczyły się to ludzi, którzy są, że tak powiem po środku. Nie można rozmawiać i dojść do porozumienia np. z anarchistami, komunistami itp. Posiadamy inną hierarchię wartości i w takim konflikcie liczy się tylko siła. Tu wygrywa silniejszy.

S: Chciałem powiedzieć jeszcze coś o meczach. Potępiam chuliganów, którzy w ramach swych ideologii, robią rozróby na meczach. Uważam że mieszanie ideologii skinów z przywiązaniem do klubu nie jest na miejscu. Uważam również, że niekiedy

trzeba pokazać kibicom drużyny przeciwnej kto tu rządzi, ale nie jako skin, ale jako kibic swojej drużyny. Nie należy przesadzać, bo co innego jest złać kogoś, a co innego ciężko okaleczyć, albo nawet zabić. Kibice się leją, ja nie będę przeciwko temu, a że ludzie krzywo się patrzą, to ja im się nie dziwię, byle nie myśleli, że to sami skini są za to odpowiedzialni.

K: Nie mieszasz ideologii do bójek meczowych?

S: NIE.

K: A na meczu miałeś ubranie tzw. skinowskie: flyers, orzelek na ramieniu

S: Wiem i to był mój błąd...

M: "Nie miecz, nie tarcz bronią języka lecz arcydzieła" (C.K. Norwid) Co na ten temat powiesz?

S: Tak samo arcydzieła bronią języka, ale ten język jak i byt narodowy może być zagrożony. Nie zgodziłbym się do końca z tym. Ja bym powiedział: "I miecz i arcydzieła bronią języka"

S: Chciałem dodać jeszcze coś o hasło "Polska dla Polaków". Jest to hasło Dmowskiego. Trzeba umieć odnieść je do rzeczywistości i umiejscowić w nowej sytuacji. Nie mogę jednoznacznie odpowiedzieć tak lub nie.

K: Ośmieszasz punków, całą ideę tego ruchu, dokładnie nie znasz jego historii, uważasz, że każdy punk to anarchista. W ogóle nie rozumiesz tego ruchu i jak sam mówiłeś posiadamy inne myślenie i inną hierarchię wartości, więc ja nie wytłumaczę Ci o co mi chodzi i ty tego nie zrozumiesz.

S: Tak

K: To by było na tyle. Dzięki za poświęcony czas.

Od autorów: Chcieliśmy dodać, że przez ten artykuł wcale nie propagujemy nazizmu itp. Wręcz odwrotnie, wszelkie przejawy rasizmu, nazizmu, uważamy za totalne gówno, które należy zwalczać.





19

Wokół mnie piękni mężczyźni. Wyglądam przez okno i widzę, że lecimy dość wysoko. Psychiatra samolotu oznajmia nam - proszę przypiąć się paskami do ziemi bo będziemy lądować. Po chwili jednak widzę za szybą rekina i słyszę, że musimy jeszcze zostać pod wodą i dla naszego dobra musimy wyrzucić balast, żeby balon mógł się wznieść. Po zakończonej wędrówce wychodzę z ciężarówki, żeby trochę rozprostować nogi. Ledwo co podnoszę się z łóżka widzę nad sobą stodołę i dwa krawężniki. Uciekam w pośpiechu z tej chłodni, a przed drzwiami trufle już czekają w limuzynie. Wskakuję do tego jeziora, unikając w ten sposób strzałów z nikad. Podnoszę denko i widzę, że już dojechałem do obozu, a Maślak tasakiem zagania kozy i alfy do obory. Tak mi się jakoś głupio zrobiło, że ja tak bez kwiatów. No to zacząłem naprawiać wreszcie ten rogalik, bo się już święta zbliżały. Patrzę na tego forda, a on z przegródką po środku i z warkoczami. No pojebany, teraz psy się inaczej szczepi. No to idę w stronę lasu, a tu dzwonek, niemożliwe żeby mata tak szybko zleciała. Pójdę jeszcze na kung-fu bo dzisiaj rozdają świadectwa już na przyszły rok. Próbuje wejść do tego pudełka od zapalek, a tu się plan jazdy zmienił. Hej to musiałem napracować się na tym polu truskawek. Wreszcie dojeżdżam na kolanie do domu, witam się z rodzicami a tu czekolada z orzechami i kawałek kredy.

ble, BLE, BLE, BLE, BLE, BLE, BLE, BLE.

BLE BLE BLE, ble,

Ble, ble, BLE, BLE.....

KONIEC ŚWIATA.



HC.



No dobra , zaczynam . Choć właściwie nie wiem od czego zacząć , kurcze chciałbym napisać wszystko naraz . Ale myślę , że mi wybaczycie jak trochę posmęce na początku . Wegetarianinem jestem już ( dopiero ) X mies. Zaczęło się od tego , że poznałem dziewczynę ( cudną istotę , ponad wszystkie wzniesioną ) i jak się łatwo domyślić była ( i jest nadal ) wegetarianką . To od Niej zaraziłem się wegetarianizmem , Ona mnie w pewien sposób uświadomiła . Nie będę się wglębiał w historię wegetarianizmu . Wspomnę jedynie , że już starożytni wiedzieli o co w tym chodzi . Ku chwale przytoczę wam wypowiedzi sławnych na temat wegetarianizmu :

George Bernard Shaw ( dramaturg i krytyk brytyjski ) : " Zwierzęta są moimi przyjaciółmi , a ja nie jadam przyjaciół "

Jezus Chrystus powiedział : " A ciała zabitych zwierząt w jego ciele stanie się jego własnym grobem . Gdyż zaprawdę powiadam wam , ten kto zabija , zabija samego siebie , a ktokolwiek spożywa ciało zabitych zwierząt , spożywa ciało śmierci "

Leonardo da Vinci ( m.in. włoski naukowiec epoki renesansu ) : " Człowiek jest naprawdę królem dzikich bestii , gdyż jego brutalność przewyższa ich brutalność . Żyjemy ze śmierci innych . Jesteśmy cmentarzyskami "

Artur Shopenhauer ( niemiecki filozof ) : " Ponieważ współczucie w stosunku do zwierząt jest tak nierozdzielnie związane z dobrocią charakteru , można zaufać pogładowi , że jeśli ktoś jest okrutny wobec zwierząt , to nie może to być dobry człowiek "

S. Lew Tolstoj ( rosyjski pisarz i teoretyk społeczny ) : " Nie zabijaj , nie odnosi się wyłącznie do zabójstwa człowieka , lecz do wszystkiego co żyje . A przykazanie to zostało zapisane w ludzkim sercu wcześniej aniżeli na górze Synaj "

G.G.B. Shaw na natarczywe pytanie dlaczego nie je mięsa : " Dlaczego miałbym się wam spowiadać z tego , że się godziwie odżywiam? "

Gdybym się opychał pieczonymi trupami zwierząt , to wtedy mielibyście podstawę do indagowania mnie czemu tak postępuję "

Spoko . Wielu ludzi , z którymi się spotykam w ogóle nie mają pojęcia co to jest wegetarianizm . Podchodzi do mnie jeden udup z drugim i się mnie pytają czy mogę jeść rybę , albo rosół itp. Spotykam też ludzi , którzy twardo stoją przy tym , że są wegetarianiami , ale zdarza im się czasem na imprezie albo gdzieś zjeść kawałek mięsa . Tłumaczą się wtedy często , np: " nie chciałem urazić gospodarza i zjadłem ziemniaki z kurczakiem " . Albo niektórzy mówią mi tak: "jestem wegetarianinem ale od czasu do czasu jem mięso ( nieważne jakie )" To tak jakbym powiedział: " Jestem chrześcijaninem wierzę w Boga i kocham go i w tym samym czasie lał na krzyż św. ( b. przepraszam za porównanie , nie chcę nikogo urazić , ale nic bardziej dosadnego nie wymyśliłem ) Ostatnio również trafiła do mnie ulotka . Były na niej dwa adresy: ERUST i FWZ . Pewnie ci co to pisali są wegetarianinami . Po krótkce to streszczę . Chodzi tu o to , że chcieli wydać książkę kucharską z przepisami wegetariańskimi i wegańskimi . Oprócz zwykłych przepisów prosili o przepisy na alkohol i rady dotyczące hodowli marihuany i haszyszu . Następni pseudowegetarianie . Jak widać nie wszyscy zdają sobie sprawę z tego czym jest wegetarianizm , nie wiedzą , że jest on sposobem na życie , pewną ideologią , filozofią . Jednym z podstawowych założeń wegetarianizmu jest nie jedzenie zwierząt . Człowiek , który decyduje się zostać wegetarianinem odrzuca wszelkie pokarmy mięsne , kielbasy , przetwory itp. Po prostu przestaje się odżywiać kosztem śmierci innych istot . " Żyj i pozwól żyć innym " - zdanie , które obejmuje w prostych słowach ideę wegetarianizmu . Wegetarianin odżywia się pokarmami roślinnymi , nabiałowymi (oprócz takich skrajności jak weganie , witarianie ,



to ci ukradna ...





TO JEST ŻYWY PIESEK.  
WSKAZÓWKA : PRZYJACIEL.



TO TEŻ JEST PIESEK.  
WYGLĄDA TROCHĘ INACZEJ, BO  
NIE ŻYJE. WSKAZÓWKA :  
TERAZ SIĘ GO ZJADA.

### ZJADAMY PRZYJACIOŁĘ ?

...

fruktarianie) . Odrzucając pokarmy mięsne człowiek staje się czystszy , lżejszy ( sam tego doświadczyłem , odczucie czystości , pełnego oddechu ) . Wegetarianizm jednak to nie tylko odrzucenie mięsa , to również zmiana sposobu myślenia , działania . Ludzie - wegetarianie dążą do lepszego życia . Chcą być zdrowsi , silniejsi , żyć bliżej natury , tego co nas otacza . Odsunięcie mięsa z jadłospisu to jedynie początek drogi . Wiele osób już na pierwszym stopniu nie wytrzymuje ( chodzi o nie jedzenie mięsa ) . " W istocie zaś zaprzestanie jadań mięsa stanowi dopiero pierwszy krok wiodący w sferę różnorodnych nowych spraw i problemów , zarówno zdrowotnych jak i żywieniowych , jak też moralnych , ekonomicznych , filozoficznych i wielu innych . Sama informacja o tym co się jada , a czego się nie jada to dopiero wprowadzenie do dalszych wyjaśnień dotyczących przyczyn i motywów tego zaniechania , propozycji nowego ,

odmiennego jadłospisu , analizy wymogów żywieniowych ludzkiego organizmu i wartości różnych pokarmów , to z kolei otwiera dostęp do szerszych , bardziej ogólnych zagadnień dotyczących tego , co właściwie chcemy osiągnąć , szukając właściwszych niż dotychczas sposobów odżywiania i jakie warunki muszą być przedtem spełnione . Wtedy dopiero okazuje się , że wegetarianizm obejmuje zarówno problematykę zdrowia fizycznego i psychicznego , jak i zagadnienia ekonomiczne , ekologiczne , moralne i kulturowe " . Wiem , że to co napisałem , nie wyczerpuje całkowicie tematu , nie potrafiłem tego ująć w taki sposób , jaki bym chciał . Musiałem trochę to uogólnić i dlatego tak wyszło . Wszystkich zainteresowanych odsyłam do książki Grodeckiej : " Zmierzch świadomości lowcy " Ta książka jest wspaniała i wszystko wyjaśnia w doskonały sposób . Pa

### ~~A~~ anarchistyczne nasienie

To jest kot...



... i to jest kot ...



... a to k... co ?



**REKLAMA**



Ciemność . Była lodowata ciemność . Leżałem cicho stulony pod łóżkiem . Strach . Bałem się ruszyć , wyjść z pod łóżka . Przecież mogli zobaczyć mnie Oni . Żli , wyrafinowani , bezwzględni . A przecież wtedy mogli mnie zabić . Kiedyś nazywali się ludźmi . Ale to było kiedyś . Dawno temu . Odeszli . Wyczołgałem się z pod wyra . Doszedłem do okna i wyskoczyłem . Leciałem i leciałem w czarną otchłań . Nagle pojawił się ON . Miał długie, jasne włosy , na głowie jakieś kolce w kształcie wianka i płakał . Uchwycił mnie , postawił na ziemi i zniknął . Zasnąłem . Obudził mnie płacz matki . Oni ( czyt. ludzie ) zabijali jej dziecko . Bezbronno niemowlaka . chciałem uciec . Za późno . Oni byli już obok mnie . Jeden z nich wyciągnął karabin maszynowy i zaczął do mnie strzelać . Pociski z karabinu rozwalaly mój mózg . Wypływała z niego lepka maź . Piekielny ból . Mieli niezłą zabawę . I wtedy pojawił się ON . Wszyscy zamarli . Podszedł dotknął mojej głowy ( dokładnie tego co po niej zostało ) i zniknąłem . Pojawiłem się w domu . Wyszedłem na balkon . Na dole Oni bili JEGO . Jego zasmucona twarz , w jednej chwili została zmasakrowana . Upadł . Zaczęli sadystycznie przekłuwać jego dłonie , później stopy . Jednak szybko im się to znudziło . Na pożegnanie oddali jeszcze serię z karabinu w JEGO serce . Wypłynęło . Leżał tam bezwładnie . Potem w górę uniosła go błękitna chmura . Później widziałem go tylko raz , we śnie . Szedł pustynią . Wokoło totalna pustka . Jego szaty rozwiewał wiatr , a ciało ogarniał smutek . Zauważyłem dziury na jego stopach i dłoniach . W pewnej chwili usiadł . Piasek pokryła krew . To były jego lzy ... Wpatrywał się w słońce , które też płakało . Oni uwięzili je w przezroczystym pudełku , wielkości pudełka zapalek . Było słycać tylko zajadło-ironiczne śmiechy tych , których kiedyś nazywano ludźmi . Ale to było dawno ... ON wstał i tak jakby chciał powiedzieć " wróć " , ale nic nie powiedział . Odszedł w kierunku horyzontu ...

Kruszący się.



Czy  
KOŚĆ  
MI-  
EST  
MIŁOŚCIA?



23

# Levatywa



Wywiad z zespołem o wdzięcznej nazwie Levatywa przeprowadził Krzysiek ( K ) na pytania odpowiadali członkowie zespołu ( L )

K: na początek opowiedzcie coś o sobie , skład , od kiedy gracie ?

L: Gramy od 93r w garażu i nazywamy się Levatywa . Aktualny skład : Rufio - voc , Hadas - git , Piczu - bas , Barman - perc . Gramy ostrego punk-rocka , coś w rodzaju Exploited ale staramy się grać po swojemu . Raczej nie czerpiemy inspiracji z innych kapel .

K: Czy macie zamiar wydać jakąś kasetę ?

L: Cały czas myślimy o tym , lecz to nam nie wychodzi . Gdyby była możliwość wydania jakiejś kasy to zgodzilibyśmy się na każdą wytwórnię . Chcemy grać dla większego grona publiczności , chodzi nam o to , żeby nasza muzyka docierała do różnego rodzaju słuchaczy i może czasem zmusiła ich do refleksji .

K: O czym mówią wasze teksty ?

L: Teksty z reguły pisze Rufio , są one głównie kierowane przeciwko wszelkim przejawom nazizmu i faszyzmu w Polsce . Jest również tekst skierowany przeciwko Kościołowi jako instytucji , chociaż ślepy antyklerykalizm też nie jest przez nas popierany . Są też teksty o szkole , kobietach .

K: Jak waszym zdaniem powinna wyglądać walka z faszyzmem ?

L: Przede wszystkim powinno się uświadamiać społeczeństwu czym to jest i jakie niesie ze sobą konsekwencje . Jeżeli chodzi o walkę ze skinami , to z nimi nie da się porozmawiać , najlepiej wtedy użyć buta . Jeżeli oni posługują się siłą to my możemy przeciwstawić się tylko siłą .

K: Co robicie w przerwach między graniem?

L: Sprawdzamy obieg alkoholu we krwi

K: Co sądzicie o WOŚP ?

L: Jeżeli chodzi o samą akcję to jest w porządku , dobrze , że ludzie niosą pomoc dzieciom , które tego najbardziej potrzebują

K: Warunki przyjazdu na koncert ?

L: Gdy zostajemy zaproszeni na koncert to właściwie nie mamy żadnych wymagań . Najważniejsze , żeby było na czym grać i żeby ktoś się przy nas bawił .

Kontakt z zespołem :

Adam Rudolf  
ul. Dąbrowszczaków 47  
43 - 175 Wry



# GALERIA.



MAŁY KRZYS...



tam można pojechać ...



Wywiad z księdzem prowadzili rozmówcy ( M ) i ( R ) , ksiądz ( K ) .

M: Obecnie w Polsce powstaje wiele sekt religijnych . Mimo tego , że nie uzyskują one akceptacji , to w ich kręgi wstępuje liczne grono młodych ludzi . Jak wynika z wypowiedzi osób , które przewodniczą różnymi sektami , to właśnie tam wszyscy zagubieni odnajdą swoje miejsce i będą mogli żyć w zgodzie i harmonii . Istnieje jednak druga strona medalu , gdyż zbudowanie owego rajy związane jest z odizolowaniem od świata , z różnymi praktykami seksualnymi . I dlaczego według księdza , ludzie wstępują do sekt i jakie stanowisko w tej sprawie zajmuje Kościół ?

K: Dlaczego ludzie wstępują do sekt ? Ludzie ciągle poszukują szczęścia i to jest podstawowy powód wstępowania do sekt . Bardzo często będąc w kościele katolickim i nie tylko , u nas w kraju przede wszystkim jest ten kościół katolicki , a powiedzmy czy np. w Niemczech jest kościół protestancki . Będąc w kościele katolickim , bardzo często Ci ludzie , gdzieś tam tego szczęścia nie znaleźli w wyniku nie zrozumienia tej religii , nie odkrycia do końca tego Boga . Rozminęli się z tym Bogiem w wyniku czego odeszli , zrazili się , w ten czy inny sposób do tego kościoła , do tej drogi w kościele katolickim i szukają gdzie indziej . Sekty mają w stosunku do kościoła katolickiego tą przewagę , że są to zazwyczaj małe grupki , w których atmosfera wspólnoty jest bardzo łatwa do wytworzenia . Wiadomo , że w małej grupce wszyscy się znają , jeden drugim może się zainteresować , okazać współczucie i pomoc . I w tym momencie wytwarza się bliskość osoby , a tego często szukają ludzie . Szukają tej wspaniałej atmosfery miłości we wspólnocie . Znajdując tą atmosferę pozostają często w tych sektach , czego nie umieli odnaleźć w kościele katolickim , bo jest tutaj jakaś religia masowa , a żeby dotrzeć do jakichś małych grup , no to trzeba już samemu gdzieś tam czegoś poszukać

, bo też takie w kościele katolickim istnieją małe wspólnoty . Ale tu trzeba już zrobić jakiś krok więcej , a często ludzi już na to nie stać . Jakie jest stanowisko kościoła wobec tych sekt ? Zależy co mamy na myśli mówiąc sekta . Ale wszystkie te grupki religijne nie mają specjalnie własnych korzeni , raczej są odrzucane przez kościół katolicki i wszystkie inne kościoły , a praktycznie one same się odrzucają . Weźmy np. Świadków Jehowy . Mamy ten dialog ekumeniczny nawiązany między kościołami . Do tej komisji ekumenicznej należy bardzo wiele kościołów i zostali także zaproszeni Świadkowie Jehowy . Oni odmówili . Uważają , że nie ma dialogu z nikim innym tylko u nich jest zbawienie . A więc w tym momencie oni są odizolowani i tutaj ciąży już na nich minus , bo miłość dąży do dialogu . A skoro oni dialog odrzucają to w tym momencie widać , że ta ich druga strona nie jest najwłaściwsza .. I te sekty właśnie absolutnie dialogu nie uznają , więc same siebie odrzucają poza jakieś marginesy społeczeństwa .

R: O wojsku pytanie . Jeżeli się jest wyznania Świadek Jehowy to w tym momencie odraczają od służby . I dlaczego kościół katolicki nie zajmuje takiego stanowiska i zezwala na służbę wojskową ?

K: To jest sprawa obrony pewnych wartości , które są dużo ważniejsze niż życie ludzkie np. wolność , rodzina . I tutaj wojsko ma temu służyć . Bardzo często kojarzymy wojsko z agresją wobec drugiego człowieka . I to jest przeciwko jakiegokolwiek doktrynie chrześcijańskiej . Natomiast podstawowy cel wojska teoretyczny , bo jak to w praktyce wygląda to całkiem inna sprawa . Teoretyczny cel wojska jest taki , aby bronić ojczyznę . więc automatycznie to nie ja zabijam tylko ktoś sam wchodzi na śmierć . Powodem tego



że ktoś ginie na wojnie jest to , że ktoś wywołuje tą wojnę . Wojsko zasadniczo tylko broni ...

R: Ale ... ono broni . Ktoś na nas napadnie , bronimy się i zabijamy go . W biblii jest napisane , że ktoś uderzy Cię w policzek , nadstawiasz drugi .

K: Przez Jezusa w tym wersecie naświetlona jest sprawa przebaczenia i odrzucenia zemsty . Zabijanie z zemsty jest przez kościół potępiane . Natomiast jest dopuszczalne użycie agresji dla dobra ludzkości . Decydujemy się w tym momencie na mniejsze zło . Jeżeli my nie zdecydujemy się na jakąś agresję wobec drugiego człowieka , to ten drugi spowoduje , że zginie lub zostanie poniżonych wiele innych ludzi . A więc zostanie popełnione jakieś dużo większe zło . I w tym momencie my broniąc tych wartości , decydujemy się na mniejsze zło . Mamy do wyboru tylko dwie drogi albo mniejsze albo większe zło . W tym momencie nie ma wyboru drogi dobra . Decydujemy się wtedy na mniejsze zło . Nigdy w postawie człowieka , który broni swojego domu i ojczyzny , nie może być nienawiści , bo w tym momencie już , jest popełniony grzech . Nie może być czegoś takiego , że ja chcę zabić tego drugiego . . . Musi być zawsze postawa , miłości względem drugiego człowieka . Ja go zabijam tylko dlatego , że nie mam innego wyjścia ....

M: Jest wyjście ...

K: Jakie ? ... Samemu zginąć , poświęcić swój dom , naród ojczyznę ?

M: chodzi mi tu o ideologię pacyfistyczną . Gdyby ludzie nie używali przemocy wszyscy byli na równym poziomie i nie byłoby konfliktów zbrojnych .

K: Chrześcijaństwo głosi nie używanie przemocy , ale w momencie gdy ktoś nas atakuje , to nie mamy w tym momencie innego wyjścia . Owszem , gdyby świat byłyby taki piękny , że wszyscy szli by drogą pokoju , to byłoby to możliwe do realizacji . Natomiast w momencie gdy wróg napada na kraj normalną

rzeczą jest , że kraj się broni . Staje w obronie wartości wyższych niż życie ludzkie . Broni je , aby nie zginęły . Tu trzeba uchwycić wielkość takich wartości jak wolność , dom , korzenie ojczyzny . Są to dużo większe wartości niż życie ludzkie . I w tym momencie człowiek musi się decydować na ich obronę , bo inaczej zniszczy swojego własnego ducha . Jest to bardzo trudne do zrozumienia , bo ja bardzo często zastanawiałem się , nad tym problemem jak można pogodzić miłość z zabijaniem . Bardzo trudno jest to wyrazić słowami . Uważam nawet , że jest to niemożliwe do wyrażenia słowami . Tego trzeba jakoś doświadczyć wewnątrz , duchowo . Mimo iż kocham drugiego człowieka to muszę w stosunku do niego zastosować jakąś siłę np. matka dająca klapsa swojemu dziecku . Nie można temu dziecku wytłumaczyć , że czegoś tam nie wolno . Jedyna droga dotarcia do tego dziecka , jest przez jakieś zastosowanie siły . Takiej siły , która nie krzywdzi tego dziecka ale mimo wszystko powoduje ból . I w tym momencie to dziecko rozumie : Aha tego mi nie wolno bo to jest złe , bo to powoduje ból .

M: Właśnie to jest początek takiego zachowania wśród dzieci , że gdy mi coś się nie podoba , to drugiego uderzę . Że gdy mi się wydaje , że on robi źle , to wtedy narzucam mu siłą swój punkt widzenia . To jest właśnie błąd w wychowywaniu dzieci . Gdyby było inne podejście w wychowaniu dzieci . Nie stosowanie nawet tego klapsa , żeby mu wyjaśnić , że tego nie wolno , według mnie wychowanie dzieci wyglądałoby inaczej .

K: Nie , nie zgadzam się z tym . Oczywiście jestem przeciw jakiemukolwiek katowaniu dzieci ...

M: Nie , ja nie chcę popadać w skrajności .

K: ... Ale dziecko nie mając zdolności posługiwania się rozumem , bazuje tylko i wyłącznie na uczuciach , na bodźcach zewnętrznych . I w tym momencie , my możemy to dziecko puścić wolno i mówić mu tylko tego



nie wolno , ale jak on nie posłucha , to co ? To mamy iść koło tego dziecka , które zdąży np. do przepaści . My mówimy nie wolno ci tam iść , a to dziecko sobie pójdzie . I co wtedy ? Nie zastosować siły ? Dziecko wpada i się zabija . To jest pewien skrajny przypadek . Ale my możemy w tym momencie przerzucić na zachowanie moralne , że dziecko kieruje się do moralnej przepaści . I my też możemy mówić : " Tobie tego nie wolno " . A to dziecko i tak w tą stronę pójdzie . Ono nie ma zdolności posługiwania się rozumem i teraz trzeba to dziecko zatrzymać siłą , bo ty jako dorosły wiesz , że to jest złe . Ono jeszcze sobie tego nie uświadamia , więc trzeba je zatrzymać siłą . I w takim momencie , ja nie chcę krzywdy tego dziecka , ale mimo wszystko muszę wywołać u niego ból , taki , że jemu się nic nie stanie jak dostanie jednego czy drugiego klapsa , ale z drugiej strony ten ból odczuje . Taka sama zasada jest na wojnie , dużo okrutniejsza zasada mniejszego zła . Ja nie chcę , ale nie mam innego wyjścia , bo zostanie zniszczony cały naród . To jest takie porównanie . Bo zrozumienie jak można kochać i zabijać jest trudne do uchwycenia . Trzeba głębokiego duchowego spojrzenia , aby tą relację uchwycić . Pozornie zabijanie na wojnie jest brakiem miłości , ale można zabijać również z miłości . Nie z miłości , a z miłością . Nie wiem czy to jest jasne . To porównanie z dzieckiem trochę by to naświetliło .

M: Mi chodzi o to , że zabijać na wojnie, w imię czego ?

K: Weźmy II wojnę światową , która minęła . Został napadnięty nasz kraj i tutaj stanęliśmy w obronie takiej wartości jak wolność , prawo do własnej kultury , która miała być zniszczona całkowicie . Weźmy takie coś , że Kopernika , Mickiewicza czyniono Niemcami , a więc automatycznie niszczone naszą kulturę , wolność . Ja myślę , że każdy człowiek dzisiaj wyczuwa , że podstawową wartością jest wolność . Człowiek , który nie ma prawa do

własnego zdania , nie może robić tego czego on pragnie , jest niczym . Człowiek woli żyć w nędzy, ale być wolnym . I tutaj tą wolność nam zabierano . Gdy spojrzymy na całą ludzkość na całym świecie , potępiana jest jakakolwiek agresja , wojny w momencie gdy naruszają wolność drugiego człowieka , ale świat absolutnie nie potępia takich działań wojennych , które zmierzają do obrony wolności . Tego jeszcze nikt nie potępił . I to też potwierdza , że jest to działanie w słusznej sprawie , choć bardzo okrutne .

R: Ostatnio słyszy się wiele o wprowadzaniu plac dla księży za nauczanie religii w szkole . Czy ksiądz w ogóle zgadza się z tym poglądem?

K: Płacenie dla księży . Trzeba wziąć pod uwagę , że religia jest nie tylko przekazywaniem wiedzy o Bogu , ale także pewnym wychowaniem moralnym . Mamy zapis o tym , że powinno się w środkach masowego przekazu zachowywać wartości chrześcijańskie . Kiedy przypatrzemy się czym są wartości chrześcijańskie , to zobaczymy , że są to wartości humanistyczne służące dobru człowieka . Pomijam wciskaniu komuś na siłę wiary w Boga , bo absolutnie nie ma to z tym nic wspólnego . Wartości chrześcijańskie to wolność , umiejętność rozwijania swojego ducha , obrona życia ludzkiego , rodzina . I te wartości mają być bronione w środkach masowego przekazu i katecheza w szkole , czy to katolicka czy protestancka takie wartości przekazuje . A więc nie czyni w tym momencie nic innego jak wychowuje naród , do właściwych zachowań . Pójście drogą realizowania takich wartości , które służą rozwojowi całego narodu . W tym momencie Kościół bierze udział w budowaniu państwa , a więc automatycznie na równi z każdym innym nauczycielem , powoduje rozwój każdego człowieka , służy państwu . I tak jak to mamy w krajach zachodnich , religia jest już w szkole od wielu lat , na zasadzie dobrowolnej i tam



27 jest normalnie , pensja dla księdza jako zapłata za jego pracę dla narodu i państwa . Bo państwo w tym momencie płaci im z podatków obywateli . Jeżeli chodzi o nasz naród , gdzie przez lata panowały władze komunistyczne , zresztą i teraz tam panują . Religia ze szkół została wyrzucona , w tej chwili wróciła .

Środki przekazu podają , że społeczeństwo jest z tego niezadowolone , choć różne głosy się odzywają . Uważam , że zapłata dla księży za katechezę w szkole powinna normalnie być . Kardynał J. Glemp wyraził się , że jest to łamanie kodeksu pracy , że za przeprowadzoną lekcję , za pracę człowieka nie ma zapłacone . Jest to łamanie kodeksu pracy , Kościół w momencie wprowadzenia religii do szkół zgodził się na nie płacenie za tą religię , ponieważ wiadomo że budżet państwa jest ubogi i nie stać państwa , więc się zgodził na niepłacenie . Raz po raz podejmuje się temat na ile możliwe jest wprowadzenie tej wypłaty . W tej chwili jest to jeszcze nie możliwe . Ale jest to normalna rzecz , że ja pracuję , to mam mieć za to zapłacone ...

R: Ale te pieniądze można by przeznaczyć na bardziej potrzebne cele np. służba zdrowia . Jeżeli trzeba by było zapłacić księżom , to te pieniądze , wtedy obciążo by komuś innemu ...

K: Tylko proszę wziąć pod uwagę , że teraz jest to obcinanie księży , bo komuś obciąć , to się tak mówi obciąć , ale proszę mi uzasadnić inną rzecz , że ja pracuję to mam mieć za pracę zapłacone . A jeżeli nie mam zapłacone to pytanie dlaczego ?

R: Ale ksiądz ma jeszcze pieniądze z mszy , a taki nauczyciel , kiedy płacą mu za nauczanie , on nie ma już wtedy takiego drugiego źródła dochodu .

K: To co ja robię , że środkami finansowymi to w tym momencie to jest moja sprawa . Pracuję i proszę mi odpowiedzieć , dlaczego ja za tą pracę nie mam mieć zapłacone ?

M: Według mnie ksiądz , który naucza religii w szkole powinien to traktować jak jakąś misję .

Jako robienie coś bezinteresownie , nie można tego traktować jako pracę . Dużo osób nie zgadza się z tym , żeby religię traktować jako przedmiot .

K: Oczywiście , ale z drugiej strony jest to praca i trzeba wziąć pod uwagę jedną rzecz , że oczywiście do mnie docierają jeszcze pieniądze z intencji mszalnych , choć tylko część , bo część jest przeznaczona na pokrycie funkcjonowania parafii , ale trzeba wziąć pod uwagę , że jest to ofiara . W tej chwili jest to podstawowe źródło mojego utrzymania , ale z drugiej strony jest to ofiara . Ale popatrzmy na zachód , gdzie te warunki są bardziej normalne . Tam ofiara składana za mszę to są groszowe pieniądze . Jest to naprawdę na zasadzie takiej ofiary , z której absolutnie nikt by się nie utrzymał , a podstawą utrzymania jest katechizacja , czy jakieś inne czynione prace . Natomiast ofiara mszy świętej tam jest groszowa i np. do mnie przychodzi ktoś i mówi: " proszę mi odprawić mszę w tej i w tej intencji " . I ja w tym momencie mogę odprawić , ale może być sytuacja , że ja mam tych intencji już dość dużo i nie mam możliwości , ale jeżeli jest możliwość nie mam prawa odmówić . To jest moja podstawowa misja , składanie ofiary mszy świętej , modlitwa i ja nie mam prawa odmówić w momencie gdy ktoś zamawia mszę św. i nie składa ofiary . Moim podstawowym źródłem w tym momencie powinna być katechizacja . U nas w kraju jest taka sytuacja , że msza św. jest źródłem utrzymania , ale jest to sytuacja nienormalna , żebym ja za modlitwę miał płacone . Co innego jest w szkole , a co innego mieć za modlitwę płacone . To jest chyba bardziej nienormalne niż katechizacja . Jest to nawet niezgodne z prawem kościelnym , żebym za intencje ja utrzymywał się . Ale innej możliwości na dzień dzisiejszy nie ma . To jest normalna moja praca , której ja nie muszę podejmować w szkole , bo ja słowo boże mogę głosić w inny sposób . Ale jeżeli





podejmuje to na rzecz szkoły , państwa , to w tym momencie to jest godne zapłaty .

M: Chciałem poruszyć teraz taki popularny temat : legalizacja narkotyków miękkich . Chciałbym poznać zdanie księdza na ten temat.

K: Nie za bardzo znam zasadę działania narkotyków miękkich . Natomiast ja mam dość taki rygorystyczny sposób bycia , wymaganie i od siebie i od innych , bo uważam , że tylko na zasadzie wymagania od siebie człowiek może stać się kimś . Kimś , nie w sensie sławy tego świata , ale w sensie osoby , człowieka . Człowiek może odkryć wartość swojego człowieczeństwa tylko przez zgłębianie swoich wartości wewnętrznych , wgłębianie się w samego siebie . Jakiegokolwiek ustępstwa , brak wymagania od siebie , degraduje człowieka . I tutaj widzimy , że jest to forma pewnej używki, dostarczenia sobie pewnej przyjemności , która mniej lub bardziej tego człowieka niszczy , bo nikt mi nie powie , że ten narkotyk jest niewłaściwy ...

M: Ja nie chciałem tutaj nic sugerować ...

K: Ten narkotyk miękki jest szkodliwy na pewno . Tak samo jak szkodliwa jest nikotyna , która jest zalegalizowana . Alkohol , choć jego jeszcze można potraktować jako substancję nieszkodliwą , bo można wypić kieliszek wina , czy innego alkoholu , nie koniecznie należy tu rozpatrywać czy ma się odpowiedni wiek , czy odpowiednio ukształtowaną osobowość . W tym momencie nie musi być to coś szkodliwego , bo równie dobrze jeżeli potraktujemy kieliszek wina jako coś szkodliwego , to i mięso wieprzowe możemy tak potraktować , które też w pewien sposób szkodzi człowiekowi . Natomiast nikotyna nie ma

żadnych pozytywnych wartości dostarczanych człowiekowi . To wszystko zostało gdzieś zalegalizowane , a to szkodzi człowiekowi . I to całkowicie uważam za zło . Uznawanie , pozwalanie na ogólny dostęp propagowanie praktycznie takich rzeczy , które są całkowicie szkodliwe człowiekowi . W momencie , kiedy państwo uznaje taki narkotyk za legalny wskazuje , że on nie jest zły .

M: To według księdza , należało by wprowadzić prohibicję ? Bo na razie ta sprawa nie jest rozstrzygnięta . Ja wątpię czy będzie kiedyś rozwiązana w naszym kraju np. w Holandii wprowadzono taki sposób , że narkotyki miękkie ( marihuana , haszysz ) są ogólnie dostępne np. w sklepach kawowych , i każdy może to kupić , każdy może hodować indywidualnie w domu , nawet nie zostanie za to ukarany , tylko gdy przekroczy jakies ilości drastyczne , wtedy jest konflikt z prawem .

K: Trudno mi powiedzieć , bo jak już powiedziałem , nie znam do końca narkotyków miękkich , na ile są , szkodliwe dla społeczeństwa , a na ile tylko dla osoby , która je używa . Naprawdę nie wiem jak odpowiedzieć na to pytanie czy prohibicja całkowita co do narkotyków . Nie byłbym przeciw , tak samo jak nie byłbym przeciw prohibicji tytoniu , bo jest to na pewno coś złego . Czy byłbym za , gdyby mnie zapytano , to na pewno byłbym za . Natomiast czy należy wprowadzić , na to pytanie nie umiem odpowiedzieć . Musiałbym tą sprawę głębiej zbadać . Nie mam zdania na ten temat .

M: Dziękujemy za rozmowę .

K: Dziękuję .

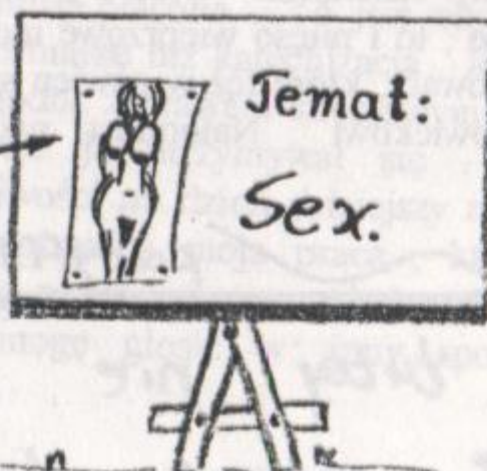


*pacyfistyczne nasienie*

... tutaj nie można pojechać ,  
lecz można to kupić ... a'la luz.



to było niedawno. Pamiętam jak moja kochana wychowawczyni powiedziała nam, że w piątek mamy spotkanie z seksuologiem (lub kimś o podobnym pokroju). Pomyślałem, że może być najnie, może się czegoś dowiem. Najważniejsze było jednak to, że przypadnie mi kilka bzdurnych lekcji (religia). Na spotkanie nawet się nie spóźniłem, idąc do szkoły często mi się to zdarza. Mimo to sala była już pełna tylko jakoś nauczyciela (seksu) jeszcze nie było. Nie minęło parę minut jak przed moimi oczami ukazał się "starszy pan w habicie". Pomyślałem co on tu robi. Kiedy zaczął coś mówić o kobiecie i mężczyźnie nie było wątpliwości, że to jest ów "seksuolog". Wzruszona opadła mi prawie do ziemi. I tak zaczął się wykład. Wydawało mi się, że kobieta w jego rozumowaniu jest tylko maszyną do rodzenia dzieci. Wszystkie drogi prowadziły do tego, że związek małżeński między kobietą a mężczyzną jest tylko po to, aby wydać i wychować potomka. Jeden wątek jego opowiadań, który mi się spodobał to to, że w Stanach każda dziewczyna od 5 klasy szkoły podstawowej w przód dostaje 1 dolara dziennie, aby nie zająć ciąży. Byłoby mi miło gdybym ja dostawał dwadzieścia tys. z groszami dziennie w zamian, że nikogo nie spłodzę.



mmc.



Poniżej przedstawiamy kilka zasad odżywiania się wegetariańskiego. Jeżeli ktoś naprawdę ma zamiar zostać wegetarianinem, niech nie czyni tego pochopnie. Powinien zasięgnąć informacji dotyczącej wegetarianizmu w fachowej literaturze oraz u osób doświadczonych np. prawdziwych wegetarianów mających już za sobą praktykę.

1. Eliminując mięso ze swojej diety, pamiętaj aby wszelkie zmiany wprowadzać powoli, ale systematycznie.
2. Staraj się urozmaicać naturalną żywność zwracając uwagę na duże ilości owoców i warzyw oraz produktów bogatych w witaminę C, beta-karoten, wapń, żelazo.
3. Spożywaj ciemne pieczywo wyprodukowane z mąki z pełnego przemiału, gdyż te jest znacznie bogatsze w witaminy, składniki mineralne oraz błonnik.
4. Ogranicz codzienne spożycie cholesterolu do poniżej 300mg, jego nadmiar sprzyja rozwojowi miażdżycy.
5. Usuń ze swej diety biały cukier. Jest on zbędny dla naszego organizmu, gdyż osłabia jego system obronny.
6. W celu dostarczenia organizmowi odpowiedniej ilości białka, pamiętaj aby łączyć odpowiednie grupy pokarmowe: produkty strączkowe produktami zbożowymi i kaszami.
7. Spożywaj żywność bogatą w tłuszcze nienasycone, jednocześnie ogranicz ich ilość (do 25% kalorii dziennie).
8. Dzienna dawka soli nie powinna przekraczać 5g.
9. Zwróć uwagę na utrzymanie właściwego ciężaru ciała.
10. Pij od 6 do 8 szklanek czystej, zdrowej wody (między posiłkami).
11. Zadbaj aby śniadanie było obfite; pomaga to w koncentracji i dodaje energii.
12. Dzielne posiłki spożywaj w regularnych porach, nie jedząc nic między nimi, ponieważ opóźnia to proces trawienia.
13. Rozdrabniaj każdy kęs pokarmu, będąc przy tym zrelaksowany. Napięcie psychiczne i pośpiech powodują niestrawność.



## wegetariańskie nasienie

### Z pamiętnika psychoanalityka.

Obudziłem się później niż zwykle. Noc minęła spokojnie raczej. Dzięki mojej wybujałej wyobraźni zmoczyłem się trzy razy. Cały obolały zwlokłem się ze śmierdzącego wyra. Usiadłem na swoim ulubionym krześle. Spojrzałem na mój strój Batmana - ciekawe co mnie spotka. Połazłem do kibla. Za mną ciągnęło się, przychepione do nogi zaschłe gówno. Widocznie zesrałem się w nocy. Spojrzałem w lustro, nic się nie zmieniło. Umyłem się i zeskrabalem srakę z nogi. Zacząłem się odlewać, zauważyłem, że przybyło mi włosów. Zawstydzony ubrałem bieliznę i pończochy. Poranny makijaż poszedł mi w 15 minut - to dzięki "Pani domu". Na śniadanie znowu Helmans z mlekiem i ogórkami, dobrze, że chociaż kisiel jest świeży. Pojechałem do pracy, zapomniałem wlać benzynę do mojej hulajnogi. Spotkałem Turę - znowu. pracy powitali mnie dość ponuro. Nie dziwnego - z takim wyglądem. Na dzisiaj mam dwóch pacjentów. Olewam ich. Będą mi smucić pół dnia. Mam ich gdzieś. Powiem im, że sex nie ma nic wspólnego z suszarką, a ksiądz którego dymał - nie ma mu tego za złe. A poza tym życie rodzinne na parafii, rozwija się pomyślnie, a jego syn w końcu przestanie obciągać. No, a jego problem z potencją, rozwinię się jeszcze bardziej, nie będzie miał szans na normalne pożycie z swoim psem. Minał kolejny dzień pracy. Na obiad zjadłem kozie jądra w zaprawie jajecznej. Znowu będę rzygał wieczorem. Obejrzałem porno, nie wzruszyło mnie. Znalazłem stare kondomy, które przywiozłem z Rumunii. Tak jak myślałem - dziurawe. Idę spać, wieczorynka była smutna - wróbelek się nie uratował. Podczas pacierza prosiłem o orgazm. Ciekawe?





31  
... SKA

dłaczego twój niepokój  
tak obraca się wokół  
wyrazów : niepodległość ,  
wolność , równość , braterstwo ,  
polska od morza do morza ,  
bezrobocie , podatki ,  
gazeta wyborcza ?  
czy nie wiedziałeś ,  
że są to małe wyrazy ?  
czy nie wiedziałeś ,  
że są to wyrazy najmniejsze ?  
dlaczego , właśnie o nie ,  
zahacza twój język ?  
czy nie wiedziałeś ,  
że tym wszystkim rządzi  
ta szczupła dziwka ?  
ta , którą kochasz ,  
a raczej masz na nią ochotę  
która wybiera sobie tego ,  
którego akurat ty nienawidzisz ,  
który się znęca nad nią  
i wbija w nią gwoździe ,  
przez nią siedzisz w więzieniu ,  
przez nią jesteś głodny ,  
przez nią ...  
przez nią ...

marcin świetlicki



jak mam żyć  
i po co żyć ?  
którą drogę wybrać  
i do jakich drzwi  
zapukać ?

BEZNADZIEJA ...

... OBŁĘD!

PRZEMOC ...

... OBŁĘD!

MIEOŚĆ ...

... OBŁĘD!

ŻYCIE ...

OBŁĘD?

— — —

ROZPACZ

" moja droga nie jest waszą drogą ,  
moje myśli nie są waszymi myślami " .  
twoja droga nie jest naszą drogą  
twoje myśli nie są naszymi myślami  
nasze drogi nie są nie są twoimi drogami ,  
nasze myśli nie są twoimi myślami ,  
nasze drogi nie są naszymi drogami ,  
nasze myśli nie są naszymi myślami .

atomico patibulo

ŚWIERSZCZE

powiedziałem : znam takie miejsce ,  
gdzie przychodzą umierać koty .  
zapytałem : chcesz je zobaczyć ?  
odpowiedziała : nie chcę !  
powiedziałem : jest jasne i ważne  
powiedziałem : jest czyste i pierwsze  
zapytałem : chcesz je zobaczyć ?  
odpowiedziała : nie chcę !  
powiedziała to w taki sposób ,  
że musiałem odwrócić się od niej .  
od tamtej pory ...  
powoli ...  
zbliżam się do wyjścia .

świerszcze ...

marcin świetlicki



PERE LACHAISE

nasze palce nie sięgają steru już  
zakop szybko wszystkie dni  
nie zmienimy nic na pewno już  
pamięć o nas skłamię  
chodźmy spać  
nie róbmy nic  
poczekaj wytrę ręce  
z brudu , który był też mój  
zasłoń okna niech na chwilę  
nie będziemy lustrem zła  
chodźmy spać  
nie róbmy nic  
wszyscy mają być wezwani  
wszyscy mają się wzbić  
uwierz  
chodźmy spać  
nie róbmy nic

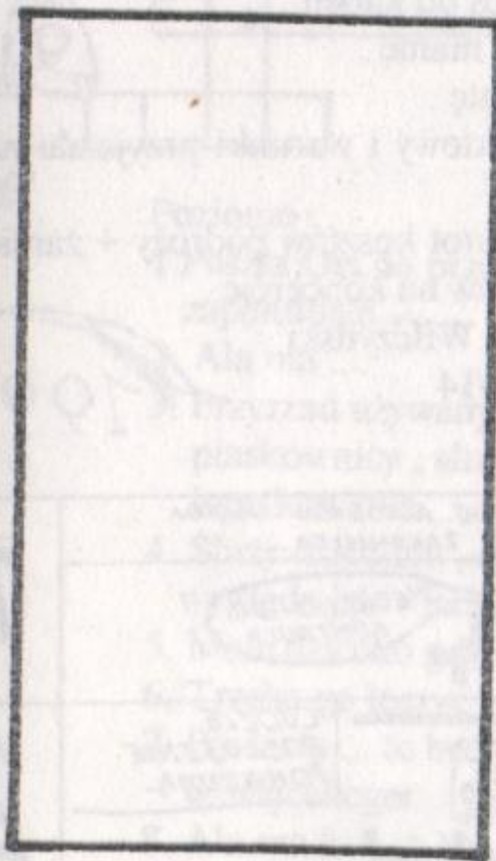
grzegorz kaźmierczak



KLASZCZE W DŁONIE

język jest po to  
by go wytykać  
na wiatr  
na mgłę  
klaszczę w dłonie  
by było mnie więcej  
ciało jest po to  
by je używać  
dusza jest po to  
by nie wytrzymać  
klaszczę w dłonie  
by było mnie więcej  
jeżeli miłość nas połączy  
będziemy diamentowym  
piachem  
klaszczę w dłonie  
by było mnie więcej

grzegorz kaźmierczak







Wywiad przeprowadził Tom ( T ) . Kapela jest młoda , a wywiad ten służy celowi promocji ( he he ) grup nieznanych , a próbujących coś zrobić . Kod Genetyczny ( K )

T: Powiedźcie coś o sobie ?

K: Czemu nie ?

K: Co możemy o sobie powiedzieć . W sumie gramy od niedawna . Nazywamy się Kod Genetyczny . Gramy w składzie : Balon -voc ( B ) , Demon -guit ( M ) , Cycu - gary ( C ) , Dupa -bas ( D )

T: Drugs , alkohol - wasz stosunek do tego ?

M: Stosunek odbyłem ( he he )

T: Z jakim rodzajem muzyki się utożsamiacie ?

T: Co robicie poza granicami ?

K: Z muzyką punk .

K: Chodzimy do szkoły , a tak to raczej gramy , gramy , gramy itp.

T: Czy wzorujecie się na kimś , jesteście samoukami , a może ukończyliście jakieś szkoły.

T: Czym dla was jest telewizja , co sądzicie o takich programach jak Reklama , Dynastia , Wiadomości ?

K: Nie , szkół żadnych nie ukończyliśmy ( muzycznych oczywiście ) . Staramy się grać swoim stylem . Może trochę inspiracji czerpiemy z Dezertera , ale raczej gramy po swojemu .

D: Telewizja kłamie . Ona jest do dupy ( he , hi , ho , ha )

K: Klamiące pudelko . Dynastii nie lubimy , Wiadomości też .

T: Co chcecie przekazać swoją muzyką , o czym mówią wasze teksty ?

T: Jurek Owsiak i jego akcja ?

K: Teksty mówią o wszystkim co nas boli .

K: Akcja jest spoko , dobrze , że coś takiego się robi .

T: Co kochacie ?

D: Akcja fajnie wygląda z zewnątrz !

K: Mamę .

T: Czy jesteście anarchistami ?

Co sądzicie o skinheadach ?

K: Demon , Balon - tak ! Dupa - nie

M: Ja mamę i tatę .

T: Na koniec coś od kapeli .

M: Ja sędzę , że to są palanty i tyle .

D: Pozdrawiam mamę .

D: Nie możesz o nich mówić . Oni są po prostu niepoważni . Są mocni w grupie i tyle

M: Ja mamę i tatę .

T: Jak waszym zdaniem można zahamować rosnącą falę faszyzmu w Polsce ?

T: Adres kontaktowy i warunki przyjazdu na koncert ?

K: M.in organizując antyfaszystowskie koncerty demonstracje , poprzez uświadamianie ludziom co to za gówno ten faszyzm .

K: Gramy za zwrot kosztów podróży + żarcie + żadnych skinów na koncercie .

T: Zagrabylibyście na takim koncercie ?

Adres : Damian Wilczyński

ul. Dymarek 16/14

43 - 100 Tychy

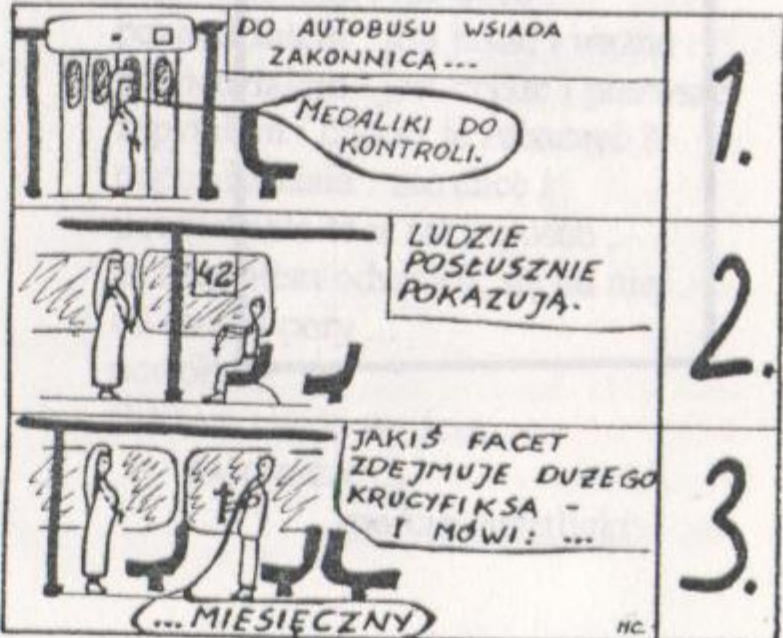


1995

## GILOTYNA - DISTRO + ZINE :

cała masa zinów i kaset . Po katalog przyslij znaczek i koperte :

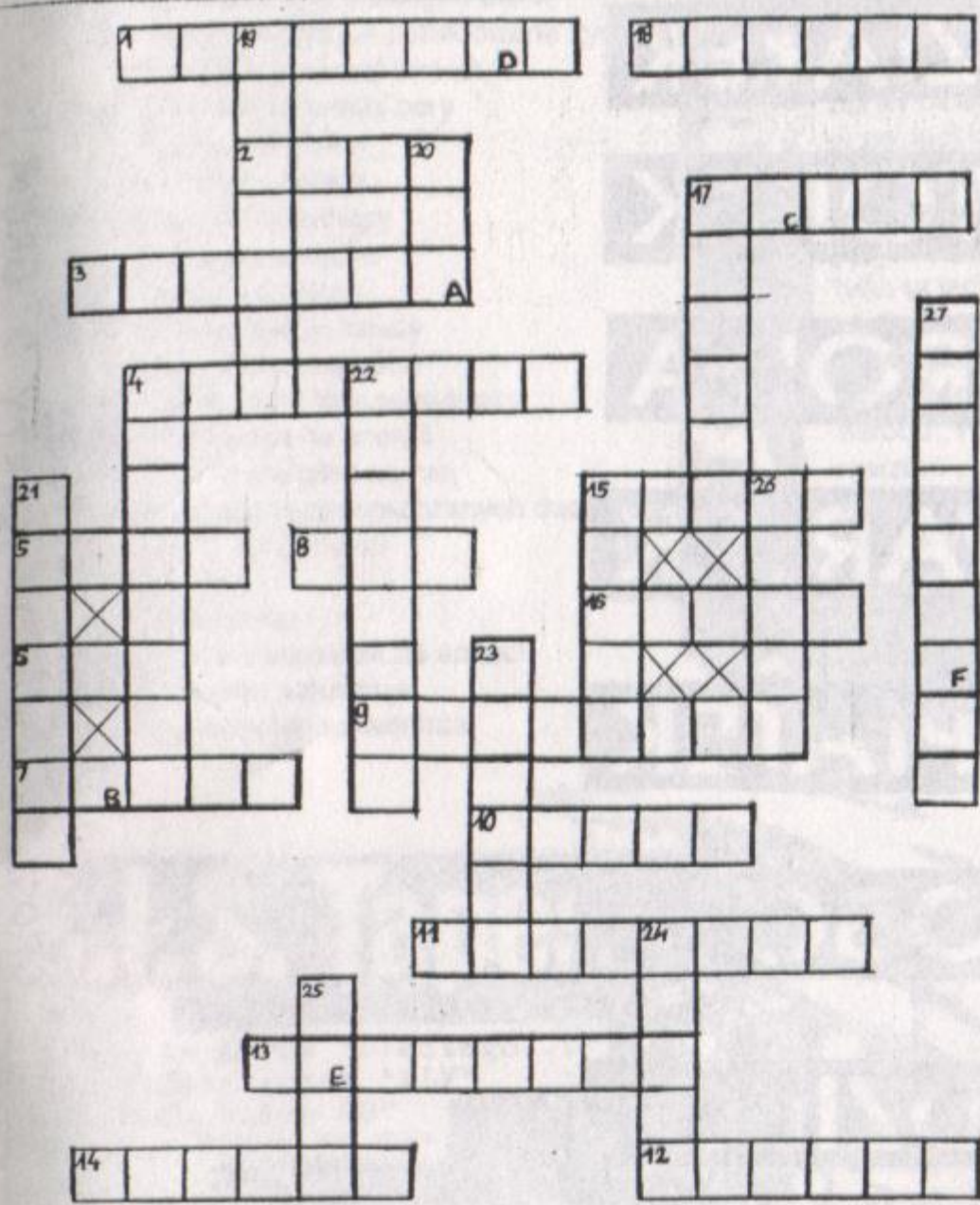
MARIAN GARCZYK  
skr. pocztowa 134  
60-967 POZNAŃ 9





# (głupia) KRZYŻÓWKA.

59



- Pionowo :
4. Jak się jest kotem ciągnie, się nie dziewczynki . Zaczynają się na
  15. Tytus , Romek i Atomek czyli Romek i Atomek .
  17. np. punkowy , równikowy .
  19. Ulubiony program telewizyjny wielu ludzi .
  20. ... ma kota .
  21. Człowiek i zwierzęta są ...mi . kto głupszy nie wiadomo .
  22. Dużo się o niej mówi a gównie
  23. Służą do grabienia , drobienia srania . Jak kto woli .
  24. Bohater komiksu Tytus , Romek i Atomek .
  25. Stresy , nuda , pierdolenie w bambuko .
  26. Ci co szwędali się pod okienkiem
  27. Pudelko zabierające czas ludzi wpychające im pierdoły, a jak i Koło Fortuny, to już kurwa maksymalny odlot .

- Poziomo :
1. Poszła Ola do przedszkola zapomniała .....
  2. Ala ma ....
  3. Przyrząd używany przez dzieci w piaskownicy , służy do tzw. lopatkowania .
  4. Służy dzieciom , dzieci jemu służą wygląda jak wiaderko .
  5. Małe dziecko gdy chce mu się łąć .
  6. Trzeba go leczyć po popijawie .
  7. Pij Jasiu ... to będziesz silny jak Szwajcener .
  8. Ala ma kot , a kot ma ...

9. np. łózkowe , wykwintne itp.
10. ...bki z piasku lub z cycami .
11. nazywał się Ajnsztajn
12. Główny składnik jabola .
13. Pierwszy niezależny muzykant " Janko ....." "
14. " Róbta co chcesz a czyli pajac na wizji = ....."
15. Już wystąpił w krzyżówce .
16. Głupi facet .
17. Sprawdza bilety , a jak go nie masz to dostaniesz od niego w ryja .
18. Wpisz co chcesz na 6 liter .

Hasło :

A      B      C      D      E      F





PONIEDZIAŁEK

WTOREK

ŚRODA

CZWARTEK

PIĄTEK

SOBOTA

NIEDZIELA

Zn ow u od

NOWA

PONIEDZIAŁEK

WTOREK

ŚRODA

ROZWIĄZANIE REBUSU:  
GROSZ KURWĄ W KARTY ? GROM!

